

Nie chcą biogazowni. Pogrożki pod adresem wykonawców



Na spotkanie przyszło kilkadziesiąt osób

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Budowa biogazowni w Brynku to ostatnio gorący temat w gminie Tworóg. Mieszkańcy nie chcą słyszeć o inwestycji i robią, co mogą, by ją zablokować. W ubiegłym tygodniu w urzędzie gminy miała się odbyć rozprawa administracyjna, na której każdy mieszkaniec mógł zabrać głos. W sali posiedzeń, pomimo niedogodnego terminu, pojawił się tłum ludzi. Rozprawa się jednak nie odbyła – postępowanie na wniosek inwestora zostało zawieszone.

Czytaj – str. 2

CBA zatrzymało byłego szefa Lasów Państwowych

W ubiegły wtorek rano Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało Józefa K., byłego dyrektora generalnego Lasów Państwowych i obecnego radnego sejmiku śląskiego, który od lat związany jest z powiatem tarnogórskim. Po przesłuchaniu został zwolniony do domu.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Wraz z nim zatrzymano także dwóch innych byłych dyrektorów – Andrzeja Sz. oraz Michała C. – w ramach śledztwa dotyczącego nieprawidłowości finansowych w Lasach Państwowych.

Sprawa, prowadzona na polecenie Prokuratury Krajowej, ma związek m.in. z fikcyjnym zatrudnieniem i stratami, jakie mogła ponieść instytucja. Podejrzani nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im przestępstw i złożyli wyjaśnienia. Jak w komunikacie podała Prokuratura Krajowa, Józefo-

wi K. prokurator przedstawił zarzut przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków. Według śledczych miał on zażądać od Andrzeja S. – dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie fikcyjnego zatrudnienia wskazanej osoby.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

POWSTAJE SMART PARK TARNOWSKIE GÓRY

▶ W trzecim kwartale tego roku ma być otwarty Smart Park Tarnowskie Góry, czyli nowe centrum handlowe w Lasowicach.

Czytaj – str. 3

CHCIAŁ UNIKNĄĆ ZDERZENIA Z SARNĄ

▶ Niebezpieczna sytuacja na drodze wojewódzkiej numer 789 w Kaletach. Manewr omijania zwierzyny leśnej zakończył się wywróceniem pojazdu na dach.

Czytaj – str. 4

STRACILI DOBYTEK. MOŻNA IM POMÓC

▶ W Tarnowskich Górach na Osadzie Jana spłonęło mieszkanie. Rodzina straciła cały dobytek. Na dodatek ich 3-letnia córka wymaga specjalistycznej opieki medycznej. Na portalu Zrzutka.pl trwa zbiórka pieniędzy na rzecz pogorzelców.

Czytaj – str. 5

CHCĄ WYEMITOWAĆ OBLIGACJE KOMUNALNE WARTE 17 MLN ZŁ

▶ W najbliższy czwartek odbędzie się nadzwyczajna sesja rady powiatu. Radni mają zdecydować, czy wesprą szpital 17 milionami złotych.

Czytaj – str. 6

LICZ TYLKO NA SIEBIE? TO JUŻ PRZESZŁOŚĆ

▶ Klient nasz pan! – od takiego podejścia według niej warto odejść. Teraz coraz częściej stawia się na postawę win-win – zadowolenie i współpracę obu stron biznesowych relacji. Przekonuje o tym kolejna bohaterka cyklu Biznes na obcasach Katarzyna Machłowska-Hulok z Tarnowskich Gór.

Czytaj – str. 9

RUSZYŁY ZAPISY NA SLAJDOWISKO

▶ Slajdowisko czy filmowisko? Do kiedy zgłaszać swój udział i skąd taka popularność tego punktu programu Tarnogórskich Dni Kul-



tury Podróżniczej? Rozmawiamy z Zofią Kochel z Tarnogórskiego Centrum Kultury.

Czytaj – str. 11

GOŁĄB WOJCIECHA PELIKANA TRZECI W EUROPIE

▶ Gołąb pocztowy Wojciecha Pelikana z Radzionkowa odniósł sukces na arenie międzynarodowej. Na spartakiadzie Europy Środkowo-Wschodniej, która odbyła się na Węgrzech, zdobył brązowy medal w klasie olimpijskiej standard samiczek młodych.

Czytaj – str. 17

Nie chcą biogazowni. Pogróżki pod adresem wykonawców

Spotkanie z udziałem władz gminy, w tym wójta Eugeniusza Gwóźdźa, pełnomocnika inwestora, przedstawiciela starostwa powiatowego i mieszkańców rozpoczęło się w samo południe. Otworzył je wójt, komunikując, że postępowanie zostaje zawieszone. Władze gminy dowiedziały się o wniosku strony kilkadziesiąt minut przed spotkaniem. Jako powód podano względy formalne i „wątek kryminalny”.

Już po spotkaniu pełnomocnik inwestora powiedział nam, że sprawa jest poważna i chodzi o pogróżki, które otrzymali wykonawcy. Zawieszenie postępowania nie

oznacza rezygnacji z inwestycji. Firma w każdej chwili może je odwieść i machina inwestycyjna ruszy od nowa. Budowa biogazowni w Brynku rozgrzewa mieszkańców od kilku tygodni. W sprawę zaangażowali się między innymi radni Tworoga Tomasz Ojrzynski i Marzena Janiszewska. Obydwoje są aktywni w mediach społecznościowych i to pod ich postami toczy się duża część dyskusji w sprawie planowanej inwestycji. Mieszkańcy oprócz tego, że sprzeciwiają się budowie, podnoszą, że nie mogą mieć zaufania do firmy, z którą jest związana osoba mająca prokuratorskie

zarzuty związane z nielegalnym składowaniem odpadów w Brynku (pisaliśmy o tym wielokrotnie). „Planowana budowa Zakładu Produkcji Nawozów i Paliw Organicznych to inwestycja, której skala i potencjalne skutki będą katastrofalne i nieodwracalne konsekwencje dla ludzi i środowiska. To także przykład zuchwałości inwestora, który – mimo trwających problemów prawnych – próbuje przepchnąć kolejną kontrowersyjną inwestycję.

Raport oddziaływania na środowisko, który miał rozwiać wątpliwości mieszkańców, w rzeczywistości budzi jeszcze większe obawy. (...) Już na wstępie autorzy raportu (przygotowanego na zlecenie inwestora) przyznają, że „dokładny dobór rozwiązań nie jest możliwy na tym etapie”. To oznacza, że mieszkańcy mają zaufać inwestorowi „na słowo”, nie mając żadnej pewności co do rzeczywistych technologii i metod ograniczania uciążliwości zakładu” – napisała radna Janiszewska w mediach społecznościowych, pytając retorycznie mieszkańców:

„czy chcemy, by Brynek stał się wysypiskiem?”. Jak argumentują przeciwnicy inwestycji, pracujący całą dobę zakład będzie uciążliwy dla sąsiadów, którzy zostaną narażeni na: duży hałas, uciążliwe zapachy związane z produkcją i przetwarzaniem odpadów organicznych. Do tego trzeba się liczyć z ruchem 50 ciężarówek dziennie, co nie tylko zwiększy hałas, ale też pogorszy stan lokalnych dróg i wpłynie na bezpieczeństwo ruchu.

Mieszkańcy mówią też o zanieczyszczeniu powietrza i możliwości skażenia wód gruntowych.

– Do trzech instytucji wysłaliśmy pisma w celu uzyskania opinii w sprawie tej inwestycji. Otrzymaliśmy informację z sanepidu, czekamy na opinię z RDOŚ i z Wód Polskich – mówił do zebranych wójt gminy Eugeniusz Gwóźdź. – Inwestycji towarzyszy sporo obaw, budzi grozę wśród mieszkańców, dlatego od początku dopuszczono ich do sprawy.

Ponieważ jednak mieszkańcy nie mają zaufania do inwestora i mają dużo uwag do gminy, zorganizowali



Obecni też byli przedstawiciele inwestora, w tym jego pełnomocnik (z prawej)

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

zrzutkę pieniędzy na opłacenie biegłego z zakresu ochrony środowiska, który ma ocenić wpływ inwestycji na środowisko. Oczekują, że wynajęty przez nich ekspert będzie w stanie wskazać realne zagrożenia i zweryfikuje również poprawność raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Celem zbiórki było zebranie 5 tys. zł, kwotę udało się zebrać praktycznie w ciągu doby.

Z kolei Jarosław Dembler, pełnomocnik szczególny inwestora spółki Bomadex (prezesem firmy jest syn Jarosława Demblera), mówi: – Zachęcam, by zajrzeć na YouTube’a, nie dalej jak tydzień temu minister Hennig-Kloska otworzyła pierwszą tego typu inwestycję w Polsce. To tylko kilkanaście minut materiału, które powinny społeczeństwo przekonać, że należy się nad takimi rozwiązaniami zastanowić, a nie mówić „nie, bo nie” – mówi.

Biogazownia ma powstać przy ubojni w Brynku, a jak

mówi Jarosław Dembler, od dawien dawna w tym miejscu było gospodarstwo rolne. – Jeśli ktoś chce mieć tam sanatorium, to niech najpierw zlikwiduje gospodarstwo – dodaje. Jak tłumaczy, przy zakładzie mają stać hangary i zbiorniki, do których trafia odpady z ubojni i fermy. – Teraz wywożone są na drugi koniec Polski do zakładu, który robi z tego mączkę kostną – mówi. Firma, zamiast wywozić odpady, chce je gromadzić i na miejscu wykorzystać, wychwytyując biogaz powstały w wyniku rozkładu materii organicznej.

Nie da się ukryć, że mieszkańców najbardziej interesowało, kiedy dojdzie do odwołania postępowania i czy jest możliwe, że biogazownia nie powstanie.

Czy istnieje możliwość, że firma zrezygnuje z inwestycji w Brynku? Pełnomocnik przyznaje, że inwestor tego nie rozważa.

ELŻBIETA KULIŃSKA

nekrolog

Pani
Jolancie Danisz
Pracownikowi Urzędu Gminy Świerklaniec
wyrazi szczerego współczucia i wsparcia po śmierci

Mamy
składają

Przewodniczący Rady Gminy Świerklaniec
Michał Nolewajka
wraz z Radnymi

Wójt Gminy Świerklaniec
Grzegorz Zadecki
wraz z Pracownikami Urzędu

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

**NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU
NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR,
RADZIONKOWA I BYTOMIA.**

*Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby,
zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług,
a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych
karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne,
jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i
obietujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.*

**TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIECIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com**

CBA zatrzymało byłego szefa Lasów Państwowych

Dokończenie ze str. 1

Według śledczych Józef K. miał zażądać od Andrzeja S. – dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie fikcyjnego zatrudnienia wskazanej osoby. Aby było to możliwe, zgodził się na zmianę regulaminu organizacyjnego biura szcześcińskiej RDLP. Z ustaloną osobą zawarł fikcyjną umowę o pracę na czas nieokreślony, pracownik nie wykonywał żadnych obowiązków, zatrudnienie służyło jedynie uzyskaniu nieuprawnionej korzyści majątkowej w łącznej wysokości 163 138 zł brutto.

Także pozostałym dwóm dyrektorom prokurator przedstawił zarzut przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków.

Wobec wszystkich trzech dyrektorów zastosowano środki zapobiegawcze, w tym dozór policyjny, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz wyjazdu za granicę oraz poręczenie majątkowe w wysokości 50 tys. zł. Po zakończeniu wtorkowych czynności procesowych trzech byli dyrektorzy Lasów Państwowych zostali zwolnieni.

(MIR)

Powstaje Smart Park Tarnowskie Góry

W trzecim kwartale tego roku ma być otwarty Smart Park Tarnowskie Góry, czyli nowe centrum handlowe w Lasowicach.

– Roboty budowlane przy Smart Park Tarnowskie Góry są w pełnym toku. Obecnie prowadzone są prace ziemne i przygotowawcze pod fundamenty budynków – informuje Joanna Grabowska, zajmująca się marketingiem w RG Leasing, który jest stałym partnerem inwestora Smart Park Poland.

Kolejny etap to budowa konstrukcji budynku, która potrwa kilka miesięcy. Później przyjdzie czas na prace wykończeniowe, montaż instalacji i zagospodarowanie terenu. Ma powstać m.in. parking dla klientów na ok. 70 samochodów.

Planowane zakończenie prac budowlanych przewidziane jest na pierwszą połowę 2025 roku, co pozwoli na otwarcie parku w trzecim kwartale.

W sumie do wynajęcia będzie ok. 4 000 m kw., na



Obecnie prowadzone są prace ziemne i przygotowawcze pod fundamenty budynków

FOT. AGNIESZKA RECZKIN



Wizualizacja Smart Park Tarnowskie Góry

FOT. ARCHIWUM RG LEASING

której znajdują się sklepy znanych sieci handlowych, jak i mniejsze, lokalne oraz

punkty usługowe. – Pełna lista najemców zostanie ogłoszona w najbliższych

miesiącach – zapowiada Grabowska. (ESP)

Dni Kalet w odświeżeniu międzynarodowej. Znamy datę

W tym roku odbędą się XXV Dni Kalet. Ze względu na jubileusz, zaplanowane zostały w nieco innej formule niż dotychczas. Będą to międzynarodowe Dni Kalet.

– Zgodnie z propozycją pana burmistrza Dni Kalet będą w nowej odsłonie wizerunkowej i tematycznej – mówi Marian Lisiecki, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Kaletach.

Tegoroczne Dni Kalet będą się odbywały od 30 maja do 1 czerwca.

Dlaczego międzynarodowe? Ze względu na prezydencję Polski w Radzie UE.

– Będzie dzień włoski, czeski i grecki – zapowiada burmistrz Klaudiusz Kandzia.

Święto Kalet zacznie się od dnia włoskiego. Wybór jest nieprzypadkowy. Miasto należy do sieci Cittaslow, która powstała w 1999 roku we Włoszech. Jej celem jest oparcie się globalizacji poprzez popieranie różnorodności kulturalnej, ochronę środowiska naturalnego, promocję tradycyjnych lokalnych produktów



Od wielu lat Dniom Kalet towarzyszy Plenerowy Maraton Rock&Roll Swing Show Kalety

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

oraz dążenie do poprawy jakości życia. W piątek będzie włoska kuchnia, ale też muzyka z Półwyspu Apenińskiego. Wystąpi zespół Scena Muta.

W sobotę publiczność może liczyć na czeskie zespoły i kuchnię. Miastem partnerskim Kalet jest Vitkov w Republice Czeskiej.

Program na niedzielę to duża dawka greckiej kultury.

– Na zakończenie Dni Kalet wystąpi Eleni – zapowiada dyrektor Lisiecki.

Impreza odbędzie się tradycyjnie na stadionie Unii Kalety. (MIR)

reklama

URZĄDZENIA OGRÓDOWE









AUTORYZOWANY DEALER STIHL:

SKLEP – SERWIS

42-690 TWORÓG, ul. Lubliniecka 1

tel. 32 284 23 49 | pon.-pt. 8.30-16.00, sob. 9.00-12.00

Chciał uniknąć zderzenia z sarną

Niebezpieczna sytuacja na drodze wojewódzkiej numer 789 w Kaletach. Manewr omijania zwierzyny leśnej zakończył się wywróceniem pojazdu na dach.

Zgłoszenie o dachowaniu pojazdu wpłynęło do policjantów w miniony czwartek po północy. Na ulicę Koszecińską w Kaletach ruszyli miejscowi policjanci, do których dołączyli mundurowi z tarnogórskiej drogówki, strażacy i ratownicy medyczni.

Okazało się, że kierowca volkswagena, 19-latek z Kalet, chciał uniknąć zderzenia z sarną, która znajdowała się na jezdni i wykonał manewr

omijania, w wyniku czego jego pojazd wywrócił się na dach.

Oprócz niego w pojeździe znajdował się 18-letni mieszkaniec Kalet. Przed przybyciem służb na miejsce, uczestnicy zdarzenia wyszli z pojazdu o własnych siłach, a po badaniach przez ratowników medycznych, pozostali na miejscu zdarzenia.

Mimo że zdarzenie wyglądało bardzo poważnie, skończyło się tylko na stratach materialnych.

– Jednak aby takich sytuacji było jak najmniej, apelujemy o wzmożoną czujność na drodze. Szczególnie po zmroku i na nieoświetlonych,



Na szczęście skończyło się na stratach materialnych

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

leśnych odcinkach dróg, gdzie ruch zwierzyny leśnej jest duży. Pamiętajmy także o dostosowaniu odpowiedniej prędkości swojego pojazdu tak, aby w przypadku nagłej, nieprzewidzianej sytuacji,

móc w odpowiedni sposób zareagować. Ważne jest również sprawne oświetlenie pojazdu – mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach. (EKA)

Chcąc zgubić pościg, wyłączył światła w samochodzie

Jak informuje piekarska policja, mundurowi z drogówki prowadzili w niedzielę, 23 lutego, działania „Trzeźwość”. Około godz. 20.40 skontrolowali stan trzeźwości kierowcy renault, który na widok pozytywnego wyniku, podjął próbę ucieczki. Okazało się, że miał kilka powodów, by uciekać.

Mundurowi ruszyli za uciekinierem, który pomimo dawanych mu sygnałów świetlnych i dźwiękowych, nie zamierzał się zatrzymać.

Kierowca, chcąc zgubić pościg, wyłączył światła



Mężczyzna ma dużo na sumieniu

FOT. POLICJA PIEKARY ŚLĄSKIE

w samochodzie i skreślił w drogę techniczną przy autostradzie A1. Jednak policjanci, nie tracąc go z pola

widzenia, po chwili go zatrzymali.

28-letni mieszkaniec Nowego Targu miał promil alko-

holu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się ponadto, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami i jest poszukiwany do odbycia kary blisko 20 miesięcy więzienia. Jego renault nie miało też aktualnego badania technicznego. Samochód zabezpieczony został na policyjnym parkingu, a od kierowcy pobrano krew do dalszych badań.

Za popełnione czyny 28-latek odpowie teraz przed prokuratorem i sądem. Grozi mu nawet 5 lat więzienia. (EKA)

Zbliża się sezon na nowe oszustwa podatkowe

W lutym i w marcu rozpoczyna się nowy sezon związany z oszustwami podatkowymi. Cyberprzestępcy wykorzystują ten okres i oczekiwania podatników do podszywania się pod pracowników urzędu skarbowego.

Oszustwa podatkowe są najczęściej popełniane przez cyberprzestępców, którzy podszywają się pod pracowników rządowych lub windykatorów za pośrednictwem różnych kanałów, takich jak rozmowy telefoniczne, SMS-y, wiadomości internetowe lub tradycyjna poczta. Celem przestępców jest oszukanie swoich ofiar, aby te wysłały pieniądze na cel pokrycia fałszywych podatków, kar lub opłat bądź zapewnienia dostępu do ich funduszy podatko-

wych bądź danych osobowych.

Gdy oszuści zdobędą już te dane, będą mogli otrzymać zwrot pieniędzy w imieniu swoich ofiar i wykorzystać albo sprzedać ich dane osobowe w darknetcie.

Należy jednak pamiętać, że oszustwa podatkowe mogą przybierać różne formy, ponieważ przestępcy stale wymyślają nowe sposoby oszukiwania ludzi, ale zazwyczaj zaczynają się od wiadomości e-mail.

Przykłady oszustw podatkowych

1. „Musimy potwierdzić podane przez Ciebie informacje”.

Oszuści mogą wysyłać e-maile phishingowe z prośbą o zweryfikowanie informacji o swojej ofercie.

Kliknięcie linku przekieruje ofiarę na stronę przypominającą witrynę IRS, ale wszelkie podane informacje, takie jak numer karty, trafią bezpośrednio do oszustów.

2. „Przeliczyliśmy Twój zwrot podatku i musisz wypełnić ten formularz”.

Ofiara z reguły otrzymuje fałszywe e-maile z tematami takimi jak „Płatność zwrotu podatku” lub „Ponowne obliczenie płatności zwrotu podatku”. W treści wiadomości oszust będzie wymagał podania danych osobowych w celu ubiegania się o zwrot pieniędzy. Niektóre warianty obiecują duży i nieoczekiwany zwrot podatku, który byłby niemożliwy przy standardowym rozliczeniu podatkowym.

3. „Musimy wypełnić ten formularz podatkowy”.

Niektórzy cyberprzestępcy wysyłają do swoich ofiar wiadomość e-mail z prośbą o wypełnienie dodatkowych formularzy podatkowych, takich jak W-9 lub W-4, w celu obliczenia podatku. Jeśli ofiara da się nabrać, to dostarczy oszustom swoje cenne dane osobowe.

4. „Twój zwrot był za wysoki; musisz zwrócić dodatkowe pieniądze”.

Kolejne oszustwo polega na tym, że oszuści podają się za pracowników Urzędu Skarbowego i twierdzą, że zwrot podatku ofiary był zbyt wysoki i żądają natychmiastowego zwrotu nadwyżki. Przestępcy mogą poprosić o płatność przelewem lub kartami podarunkowymi. Pamiętaj, że urząd skarbowy zawsze kontaktuje się za pomocą tradycyjnej poczty.

70-latek pędził ponad setką

Policja z Tarnowskich Gór prowadziła we wtorek akcję „Prędkość”. Przed godz. 9 w Żyglinie zatrzymano 70-lata z Lublińca, który w terenie zabudowanym pędził z prędkością ponad 100 km/h! Stracił prawo jazdy.

Zaledwie kilka godzin akcji tarnogórskiej drogówki pn. „Prędkość” wystarczyło, by zatrzymać nieodpowiedzialnego kierowcę. 70-letni

mieszkaniec Lublińca pędził busem przez obszar zabudowany z prędkością 101 km/h! Policjanci natychmiast go zatrzymali. Efekt? Stracił prawo jazdy, dostał mandat 1500 zł i 13 punktów karnych!

Policja przypomina, że nadmierna prędkość może prowadzić do tragedii. Wydłużona droga hamowania w przypadku wystąpienia nagłej sytuacji na drodze, może skończyć się tragicznie. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

PIRAT DROGOWY RECYDYWISTA

► Żyglin. 28.02 na ul. Śląskiej policjanci zatrzymali 29-letniego mieszkańca Kalet, który w obszarze zabudowanym jechał olem z prędkością 99 km/h. Za przekroczenie prędkości o 49 km/h do zapłaty jest 1 tys. zł mandatu. Jednak mieszkaniec Kalet okazał się recydywistą, bo już wcześniej przyłapano go na zbyt szybkiej jeździe. W tej sytuacji mandat jest dwa razy większy, pirat drogowy ma więc do zapłaty 2 tys. zł. Na jego konto dopisano również 11 punktów karnych.

SKLEPOWI ZŁODZIEJE NIE ROBIĄ SOBIE WOLNEGO

► Tarnowskie Góry. 28.02 w markecie Biedronka przy ul. Siewierskiej pracownicy złapali 23-letniego tarnogórzanina, który ukradł artykuły spożywcze i alkohol za prawie 173 zł. Towar wrócił na sklepowe półki, a złodziej dostał 500 zł mandatu. Trzy dni wcześniej, też w Biedronce, ale przy ul. Bytomskiej, „darmowe” zakupy chciał zrobić 16-latek z Tarnowskich Gór. Łup był wart 13 zł. Chłopak trafił pod opiekę mamy, a jego sprawą zajmie się sąd rodzinny.

ZA SZYBKO I BEZ UPRAWNIENI

► Świątoszowice. 1.03 na ul. Mikulczyckiej wpadł 24-letni mieszkaniec Ziętka. Jechał renault i przekroczył dozwoloną prędkość. Za to dostał mandat. Okazało się jednak, że w ogóle nie powinien wsiadać za kierownicę, ma bowiem zakaz prowadzenia pojazdów. Z tego będzie się już tłumaczył w sądzie.

Jak rozpoznać oszustwo podatkowe?

W pierwszej kolejności przeanalizuj metodę komunikacji. Większość oszustw podatkowych zaczyna się od wiadomości e-mail lub SMS-a – środka komunikacji, z którego urzędy skarbowe prawie nigdy nie korzystają. Oficjalna komunikacja z urzędem skarbowym odbywa się najczęściej drogą pocztową.

„Jeśli otrzymasz nieoczekiwaną wiadomość tekstową, e-mail lub telefon od kogoś, kto twierdzi, że jest pracownikiem urzędu skarbowego, to zachowaj czujność i rozłącz się. Następnie skontaktuj się bezpośrednio z pracownikiem US za pomocą danych podanych na oficjalnej stronie internetowej tego urzędu, aby zweryfikować kontakt. Nie używaj numeru z e-ma-

ila lub SMS-a. Pamiętaj także o tym, aby zawsze korzystać ze skutecznego antywirusa, który został wyposażony w moduł antyphishingowy, który zablokuje niebezpieczne strony internetowe” – mówi Krzysztof Budziński z firmy Marken Systemy Antywirusowe, polskiego dystrybutora oprogramowania Bitdefender.

Pamiętaj także, aby zgłaszać wszelkie oszustwa podatkowe do CERT Polska. Dzięki temu możesz mieć własny wkład w walce z cyberprzestępczością. Warto także porozmawiać z członkami rodziny o tym, że mogą stać się potencjalnymi celami ataków i powiedzieć im, w jaki sposób mogą się uchronić przed oszustami.

ŹRÓDŁO:

MARKEN SYSTEMY ANTYWIRUSOWE

Stracili dobytek. Można im pomóc

W Tarnowskich Górach na Osadzie Jana spłonęło mieszkanie. Rodzina straciła cały dobytek. Na dodatek ich 3-letnia córka wymaga specjalistycznej opieki medycznej. Na portalu Zrzutka.pl trwa zbiórka pieniędzy na rzecz pogorzalców.



Rodzina straciła cały dobytek. Na dodatek ich 3-letnia córka wymaga specjalistycznej opieki medycznej. Na portalu Zrzutka.pl trwa zbiórka pieniędzy na rzecz pogorzalców

FOT. ZRZUTKA.PL

We wtorek, 18 lutego strażacy otrzymali zgłoszenie o silnym zadymieniu klatki schodowej w bloku przy al. Kwiatów na Osadzie Jana w Tarnowskich Górach.

– Dym wydobywał się z mieszkania na drugim piętrze – powiedział nam następnego dnia kpt. Wojciech Poloczek, rzecznik komendy PSP w Tarnowskich Górach.

6 mieszkańców samych wyszło na zewnątrz, kolejnych 5, którzy byli zagrożeni, ewakuowali strażacy.

Po przewietrzeniu klatki schodowej i kontroli mieszkań sąsiadujących z tym, w którym wybuchł pożar, zdecydowano jeszcze o wyprowadzeniu w bezpieczne miejsce 12 osób. W sumie ewakuowano 23 mieszkańców.

W tym samym czasie strażacy gasili pożar. Spaliło się wyposażenie mieszkania, na szczęście nikomu nic się nie stało.

Przyczyną pożaru prawdopodobnie było zwarcie instalacji elektrycznej przy jednym z urządzeń w mieszkaniu.

Trzyosobowa rodzina bez mieszkania

„Nieświadomi niczego wracaliśmy spokojnie z zakupów i nawet nie przypuszczaliśmy, że w tym momencie tak mocno zmieni się nasze życie. Straciliśmy nie tylko cenne rzeczy, ale też pamiętki

i przedmioty mające wartość sentymentalną. Mieszkanie nadaje się do gruntownego remontu i ponownego wyposażenia, wymagane jest zbieżenie tynków, wymiana instalacji, stolarki okiennej, wymiana podłóg, to, co się zachowało, jest silnie zadymione i zabrudzone” – napisali pogorzalcy na portalu Zrzutka.pl.

Choroba córki

Sytuację rodziny pogarsza stan zdrowia córki.

„Nasza 3-letnia córka całkiem niedawno została zdiagnozowana w kierunku spektrum, a silny stres i przy-

wiązanie do miejsca, które zapewniało jej poczucie bezpieczeństwa niewątpliwie odbija się negatywnie na jej funkcjonowaniu i codziennym życiu naszej rodziny. Dodatkowo córka ma sporo problemów medycznych, wymaga wsparcia ze strony wielu specjalistów, leczenia oraz badań. Zaburzenia integracji sensorycznej, lęki, przewlekłe infekcje, problemy z układem pokarmowym i tarczą to tylko niektóre z nich” – informują pogorzalcy.

Poszkodowani proszą o pomoc

„Niestety w obecnej sytuacji jesteśmy pod ścianą i nie damy rady bez pomocy „dobrych serc”. Wierzimy, że dobro wraca i prosimy o wsparcie w tym trudnym dla nas momencie. Jednocześnie dziękujemy za każdy gest i okazaną pomoc” – napisali Agnieszka, Paweł i Anastazja.

Aby pomóc pogorzalcem, należy wejść na portal Zrzutka.pl. Zbiórka jest zatytułowana „Na remont i wyposażenie mieszkania”. (MIR)



LIST DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl



Słodka niespodzianka od byłej komendantki dla tarnogórskich harcerzy

Niech ogień braterstwa płonie w każdym z nas i rozjaśnia drogę, którą podążamy. Z okazji Dnia Myśli Braterskiej składam najlepsze życzenia wszystkim druhnom i druhom, zuchom i wszystkim związanym z harcerstwem. Dołączam do nich słodkie pozdrowienia – krówki, które przekazuję harcerzom.

Hm HELENA MAŁYSKA, BYŁA KOMENDANTKA HUFCA ZHP ZIEMI TARNOGÓRSKIEJ

W Centrum Aktywności Seniora w Tarnowskich Górach obchodziliśmy Walentynki – święto zakochanych. Mimo podeszłego wieku też mamy bardzo serdeczne relacje, przyjaźnie, a często miłości. Na czerwonych serduszkach pisaliśmy sobie najmielsze życzenia. 14 lutego przeżyliśmy przepięknie. Święty Walenty, patron zakochanych został uczczony hucnie i balowo. Przepiękne gesty ze strony mężczyzn seniorów. Każdej pani wręczyliśmy tulipany. A super zakochani wręczyli szanownym paniom czerwone dorodne jabłuszka z napisem „Kocham Cię”. Cóż to była za wspaniała uroczystość w Centrum Aktywności Seniora.

SENIOR IGNACY STASIAK

reklama



Naturalmed
centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

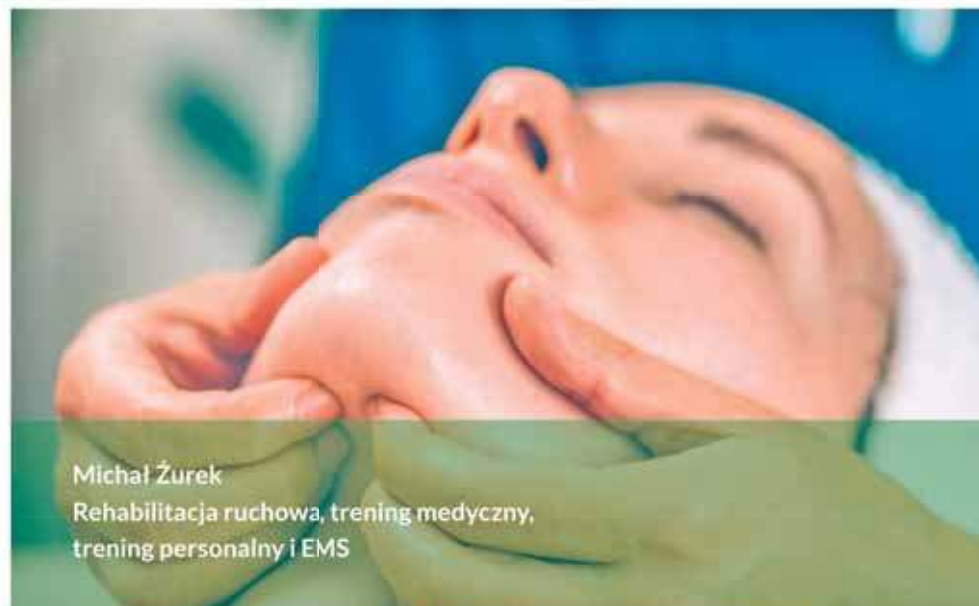
Profesjonalizm z natury

Terapia stawów skroniowo-żuchwowych TMJ

Jeśli chociaż na jedno pytanie odpowiesz twierdząco, możesz podejrzewać, że masz problem ze stawem skroniowo-żuchwowym.

1. Czy kiedykolwiek czuleś(aś) ból w szczęcie, skroniach, uchu lub przed nim po którejś ze stron?
2. Czy w ciągu ostatnich 30 dni pojawiły się bóle głowy, które obejmowały skronie, potylicę lub szyję?
3. Czy w ciągu ostatnich 30 dni miałeś(aś) sytuację, że podczas ruchu żuchwy pojawiły się dźwięki w stawie?
4. Czy kiedykolwiek pojawiła się sytuacja, że nie mogłeś(aś) otworzyć ust w pełnym zakresie lub żuchwa „przystanęła” choćby na chwilę podczas ruchu?
5. Czy kiedykolwiek zablokowała Ci się żuchwa, tak że nie mogłeś(aś) jej zamknąć?

Zadzwoń i dowiedz się więcej



Michał Żurek
Rehabilitacja ruchowa, trening medyczny,
trening personalny i EMS

ul. Starotarnowicka 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)

T: +48 603 561 996
T: +48 661 433 742

www.naturalmedtg.pl

CHCĄ WYEMITOWAĆ OBLIGACJE KOMUNALNE WARTOŚĆ 17 MLN ZŁ

W najbliższy czwartek odbędzie się nadzwyczajna sesja rady powiatu. Radni mają zdecydować, czy wesprą szpital 17 milionami złotych.

ELŻBIETA KULIŃSKA

WSP potrzebuje zastrzyku finansowego, o czym mówił w rozmowie z nami nowy prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach Wojciech Szafranski. Jak powiedział, by szpital zyskał oddech finansowy, potrzeba 17 mln zł, z czego 5 mln zł na inwestycje. Już w ubiegłym roku, gdy mówiono o potrzebie zaciągnięcia kredytu, władze szpitala i powiatu podkreślały, że trudno znaleźć bank, który zechce pożyczyć pieniądze szpitalowi. Zobowiązanie finansowe musiałby zaciągnąć samorząd powiatowy, na co w ubiegłym roku nie było zgody.

Wraz z wyborem nowego prezesa to się zmieniło. Jak przyznał jeden z radnych, nowy szef otrzymał od władz powiatu duży kredyt zaufania i jest prawdopodobne, że powiat zgodzi się na udzielenie pomocy finansowej. W tym tygodniu radni mają

„Już w ubiegłym roku, gdy mówiono o potrzebie zaciągnięcia kredytu, władze szpitala i powiatu podkreślały, że trudno znaleźć bank, który zechce pożyczyć pieniądze szpitalowi. Zobowiązanie finansowe musiałby zaciągnąć samorząd powiatowy, na co w ubiegłym roku nie było zgody.

zdecydować o tym podczas nadzwyczajnej sesji. W grę wchodzi wyemitowanie obligacji komunalnych o wartości 17 mln zł.

„Obligacje komunalne to papiery wartościowe emitowane przez jednostkę samorządu terytorialnego. Jednostka samorządowa otrzymuje od nabywców obligacji środki pieniężne, natomiast sama jest zobowiązana do zapłaty obligatariuszom odsetek i wykupu obligacji po określonym czasie. Celem emisji obligacji jest sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Powiatu Tarnogórskiego. Przychody z wolnych środków i nadwyżki budżetowej dotychczas finansujące planowany deficyt przeznaczone zostaną na pożyczkę



Zarząd powiatu czeka na decyzję radnych w sprawie zgody na emisję obligacji

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

dla Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach. Obligacje komunalne w swej istocie spełniają funkcję kre-

dytu, jednak są dla powiatu bardziej korzystne niż tradycyjny komercyjny kredyt bankowy” – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwa-

ły. Zgodnie z nim emisja ma nastąpić jeszcze w tym roku, wykupienie ostatniej, 13. serii obligacji, nastąpi w 2039 roku.

PRZYTYKI Z RYMAMI

IKARUS

Że jest kultowy, wiem co to znaczy,
Ale chcę słowa sens przeinaczyć.
Jest odświeżony i całkiem sprawny,
Był nie w celu kultu lat dawnych.

ABITURIENCI

W drzwi dorosłości zapukali grzecznie,
W odświętym odzieniu poszli tanecznie.
Matura? Drobiazg, jeśli się uczyli,
A nie przez lata ubiegłe tańczyli.

KOLEJNE COŚ NIE TAK

S11 wzbudza kontrowersje,
Jakieś kolejne jej przebiegu wersje.

Mnie wiadomości o drodze już brzydą,
Bo dyskusyjna to jest trasa widmo.

GOTÓWKA W RATUSZU

Pieniądze są środkiem płatniczym,
Z tym prawem należy się liczyć,
Kto inaczej w tej sprawie twierdzi,
Temu widocznie pieniążk śmierdzi.

W RADZIONKOWIE

Otwarto przejazd na Zejera,
Lecz zamknięto kolejny teraz.
Przejazd przez miasto jest zawiły.
Czy to jest miasto, czy labirynt?

JANINA KAMILEWICZ

Dziury zasypią. Na więcej nie liczcie

Adrian Wolnik, radny Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach, wystąpił z interpelacją w sprawie ul. Polarnej.

Radny nie rozpisywał się. Po prostu dołączył zdjęcia, na których widać dziurawą drogę i wielkie kałuże. Co na to Urząd Miejski w Tarnowskich Górach? Przeprowa-

dzono wizję i Miejski Zarząd Ulic i Mostów zlecił zasypanie dziur kruszywem.

Polarna jest drogą gminną „wewnętrzną, która nie posiada nawierzchni utwardzonej ani kanalizacji deszczowej. Z tego względu nawierzchnia gruntowa tej drogi ulega szybszej degradacji, a przeprowadzane

prace konserwacyjne mają charakter doraźny. Trwała poprawa stanu drogi wymaga budowy pełnej konstrukcji drogowej, co wiąże się z koniecznością zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych w budżecie gminy Tarnowskie Góry” – odpowiada urząd. (MIR)

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



SOBOTY W SZAFIE. EKOLOGIA, WSPARCIE, CIASTO I DOMOWA ATMOSFERA

Przyjść może każdy. Poza wsparciem osób potrzebujących pomocy ważna jest także dbałość o planetę i idea drugiego obiegu towarów. **Tarnogórska Szafa Społeczna ruszyła z akcją promocyjną w postaci „Sobót w Szafie”. Od teraz punkt będzie otwarty w każdą czwartą sobotę miesiąca aż do końca czerwca.** Na gości czeka upieczone przez wolontariuszy ciasto, kawa i herbata.

KATARZYNA MAJSTEREK

Organizacja rozpoczęła działalność wraz z wybuchem wojny za naszą wschodnią granicą. Pomaga tarnogórzanom, przybyszom z Ukrainy, Romom, powoździanom oraz zwierzętom ze schroniska w Miedarach.

– Staramy się tworzyć domową atmosferę po to, by każdy czuł się u nas dobrze. Z każdym gościem rozmawiam, dowiedzieć się czegoś o jego problemach. Mamy osoby, które odwiedzają nas regularnie, a dziś dzięki akcji pojawiły się też nowe. Soboty to dobry pomysł, bowiem osoby pracujące często nie miały możliwości do nas dotrzeć, no i jest więcej czasu, by się wzajemnie poznać – opowiada Katarzyna Kubanek, współzałożycielka stowarzyszenia. – Przyjść może do nas każdy i zabrać do domu, co mu się podoba. W dzisiejszych czasach ważne są działania ekologiczne i pohamowanie konsumpcjonizmu, po co kupować nowe rzeczy, jeśli można je otrzymać za darmo – dodaje.

Tarnogórska Szafa Społeczna zrzesza około 30 wolontariuszy. W siedzibie przy Opolskiej 21A przyjmują oraz rozdają potrzebującym ubrania i artykuły domowe. Na ścianach ich punktu widnieje mnóstwo informacji, zarówno o ofertach pracy dla tych, którzy nie korzystają z internetu, jak i ważne dla gości komunikaty. Na przykład o tym, że obsługująca punkt ekipa pracuje społecznie i nie pobiera wynagrodzenia, bo na ten temat krążą błędne informacje.

Na półkach i wieszakach: odzież, zabawki, książki, kubki i inne artykuły gospodarstwa domowego. Wszystko poukładane i posegregowane. Przy wejściu miły akcent poprawiający nastrój przybyszom – wielki



Tarnogórska Szafa Społeczna ruszyła z akcją promocyjną w postaci „Sobót w Szafie”

słój z dobrymi słowami. Wylosować można na przykład takie: „Lubię Cię bardzo!”. Wolontariuszom nie brakuje pomysłów na nowe działania. Najświeższy to „Książka w drodze”.

– Chcemy przyniesione do nas książki puścić w obieg,

na przykład po tarnogórskich kawiarniach. Można przeczytać i odnieść, by kolejne osoby mogły zabrać. Teraz robimy specjalne wlepki, które promują szafę, tak by każdy czytelnik mógł dowiedzieć się o naszych działaniach – mówi Kubanek.



Wolontariuszom nie brakuje pomysłów na nowe działania. Najświeższy to „Książka w drodze”

ZDJĘCIA: KATARZYNA MAJSTEREK

O wszystkich aktualnych potrzebach Tarnogórskiej Szafy Społecznej czytać można na jej profilach na Facebooku i Instagramie.

– Obecnie nie przyjmujemy ubrań. Potrzebne są za to koce, ręczniki, pościel,

prześcieradła, bielizna dla klientów schroniska, dla osób bezdomnych, zabawki, książki i artykuły szkolne – wylicza Kubanek. – Apelujemy do darczyńców, aby przekazywane rzeczy były takie, jakie sami by chcieli

dostać. Niestety, wraz z nowymi przepisami dotyczącymi segregowania tekstyliów zdarzają nam się niemiłe sytuacje i próby upchania nam rzeczy, które nadają się wyłącznie do wyrzucenia – dodaje.

reklama



Ogłoszenie o pracę

tel. +48 602 126 126 / praca@pionart.pl

Miejsce pracy:
ul. Magazynowa 8
41-807 Zabrze

Prężnie rozwijająca się firma produkująca rusztowania i szalunki zatrudni:

**OPERATORÓW pił,
pras mechanicznych,
hydraulicznych
i krawędziowych**

**PRACOWNIKÓW
do obsługi
robotów
spawalniczych**

**MECHANIKÓW
oraz ŚLUSARZY
do serwisu
i napraw maszyn
produkcyjnych**

**OPERATORÓW
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

Osoby niemające doświadczenia na produkcji chętnie przyuczymy na proponowane stanowiska.

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

POWSTAJE KALETAŃSKIE CENTRUM ŻELAZNEGO SZLAKU

W Kaletach powstanie Kaletańskie Centrum Żelaznego Szlaku. Zostanie utworzone ze wsparciem pieniędzy unijnych. – Miasto zdobyło 638 tys. zł – mówi burmistrz Klaudiusz Kandzia.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Centrum żelaznego szlaku powstanie w IchtioParku, gdzie poza ścieżkami edukacyjnymi dotyczącymi ryb jest także pasieka edukacyjna. Dlatego planowano tam utworzyć centrum edukacji ekologicznej. Magistrat przygotował dokumentację, otrzymał pozwolenie na budowę. Szukał źródeł finansowania, ale ponieważ były problemy ze zdobyciem dotacji, władze miasta postanowiły sfinansować budowę z budżetu Kalet.

Dofinansowanie dla Kalet

Wkrótce jednak Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego ogłosił konkurs na dofinansowanie projektów zwiększających rolę kultury i turystyki w rozwoju subregionalnym. Władze Kalet postanowiły zmodyfikować dokumentację i postarać się o dotację z tego źródła.

20 lutego burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia odebrał z rąk wicemarszałka województwa śląskiego list gratulacyjny dla miasta, jako beneficjenta programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021-2027. Dofinansowanie w wysokości 638 tys. złotych zostało pozyskane na realizację projektu „Zwiększenie roli kultury i turystyki w rozwoju subregionalnym poprzez utworzenie Kaletańskiego Centrum Żelaznego Szlaku”.

– Cieszy fakt, że centrum, na którego utworzenie musieliśmy wyłożyć pieniądze z budżetu miasta, zostanie wybudowane z pomocą środków europejskich – mówi burmistrz Kandzia.

Ile będzie kosztować inwestycja? To będzie wiadomo po rozstrzygnięciu przetargu.

Kaletańskie Centrum Żelaznego Szlaku

W ramach przedsięwzięcia w IchtioParku powstaną trzy pawilony tematyczne: geolo-



20 lutego burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia odebrał z rąk wicemarszałka województwa śląskiego list gratulacyjny dla miasta, jako beneficjenta programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021-2027

FOT. UM KALETY

giczny, przyrodniczy i przemysłowy. Każdy z nich będzie prezentować treści związane z historycznym rozwojem hutnictwa na terenie Kalet oraz regionu. Przedstawiony zostanie „żelazny szlak”, obejmujący punkty położone w Kaletach oraz na obszarze innych gmin powiatów tarnogórskiego i lublinieckiego.

Dodatkowym elementem infrastruktury będzie wyposażona w multimedia zabudowana wiatka, umożliwiająca organizację spotkań tematycznych promujących kulturalny i turystyczny potencjał miasta. Wydarzenia te stanowią będą integralną część oferty Kaletańskiego Centrum Żelaznego Szlaku i towarzyszyć zwiedzaniu pawilonów.

Głównym celem projektu jest pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego i historycznego Kalet, zwłaszcza w kontekście przemysłu hutniczego, którego początki sięgają 1365 roku, kiedy to w Kuczkowie powstała pierwsza kuźnica. Wybór IchtioParku na lokalizację nowej atrakcji nie jest przypadkowy – to miejsce cieszące się rozpoznawalnością wśród turystów i mieszkańców, co pozwoli dotrzeć do szerokiego grona odbiorców.

Realizacja projektu ma zakończyć się w 2026 roku.

Najstarsza kuźnica na Górnym Śląsku

Piotr Kalinowski w książce „Dzieje wioski Kuczków” cytując artykuł z wydanego w 1842 r. numeru gazety „Prag” w Pradze: „Najstarsza kuźnica na Górnym Śląsku, w Kuczkowie koło Tarnowskich Gór, została wybudowana w 1365 roku przez czeskiego hutnika Hniza Savaeriogę i działała jeszcze w roku 1721”. Czy nazwisko kuźnika zapisano poprawnie? Co do tego trwają spory. Niepodważalnym faktem jest, że lokacja kuźnicy kuczowskiej odbyła się już w XIV wieku. Dokument lokacyjny nie zachował się, znamy go jedynie ze wzmianki w artykule prasowym z 1787 roku. W czasopiśmie „Slesische Provinzialblätter” czytamy: „W należącej do Grafa Pücklera hucie w Kuczkowie znajduje się odrębny odpis dokumentu lokacyjnego, którego oryginał przechowywany jest w archiwum majątku lubuskiego, który dla tego zakładu wystawiono w 1365 roku. Budowniczy tutejszy Hyncza Pavaviogocz został zwolniony na cztery lata z danin, a po tym czasie miał opłacać roczny czynsz w wysokości 9 marek. Od tamtego czasu zasłynął już jednak ogromne zmiany. Dziś dzierżawca tutejszych hut



Figura kuźnika w Kuczkowie upamiętnia hamernię, która powstała tutaj w XIV wieku

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

płaci Grafowi Pücklerowi rocznie tysiąc dukatów oraz sześćdziesiąt cetnarów żelaza, które w zależności od jakości warte jest dalsze pięć do sześć setek dukatów”. Tłumaczenie artykułu Piotr Kalinowski zamieścił w publikacji zatytułowanej „Zaginiony dokument lokacyjny Kuczowa”.

Gdzie dokładnie mogła znajdować się kuźnica, nie wiadomo. W „Dziejach wioski Kuczków” autor podaje, że na terenie miejscowości nie były prowadzone żadne badania archeologiczne, nie zarejestrowano również żadnych przypadkowych znalezisk w przeciągu ostatnich 200 lat.

Mattieg Kuczi

Po Hynczy dzierżawcą kuźnicy został mistrz Nico, potem mistrz Kwik, następnie najprawdopodobniej Mattieg Kuczi. Ten ożenił się z wdową po Macieju Krótkim z Cynkowa, którego bracia „wkrótce po ślubie Kucza z wdową wymusili na Macieju spłatę 8 złotych z majątku zmarłego brata (bijąc go łańcuchem). A że było im jeszcze tego mało zażądali od wdowy po bracie dodatkowo 2 złote spłaty. Gdy Maciej Kucz upo-

mniał się o zwrot nieprawnie zabranych żonie pieniędzy bracia zmarłego Macieja Krótkiego siłą usunęli go z gospodarstwa i domu. Sprawę tę z jednej strony poświadczyli pod przysięgą zarówno ławnicy z Cynkowa: Stassek Stary i Gessik z Gniazdowa, jak również burmistrz, rada i cała społeczność Woźnik. Na chwilę obecną nie mamy żadnych danych, czy Maciejowi Kuczowi udało się od szwagrów swej żony odzyskać zagrabione mienie, ale wydaje się to mało prawdopodobne” – napisał Piotr Kalinowski.

Od Mattiega Kuczi może pochodzić nazwa Kuczków. Tak uważał pochodzący z Kalet profesor polonistyki Henryk Borek. Inne wyjaśnienie to nawiązanie do polskiego słowa kuć. Jeszcze inna próba tłumaczenia sięga do kuczy, którą w „Słowniku języka polskiego” Samuela Lindego wyjaśniono jako szałas, chata, buda z chrustu, a w tłumaczeniu na język niemiecki jako Hütte, które można rozumieć jako chata, ale także huta.

Stal damasceńska z Mokrusa

W 1721 roku za sprawą Pücklerów gruntownie prze-

budowano dotychczasową kuźnicę w Kuczkowie, wznosząc wielki piec, drugi na Górnym Śląsku po wybudowanym w 1718 roku w Halembie. Przy wielkim piecu wybudowano świeżarkę oraz drugą w Mokrusie.

Wydzierżawił je w 1777 r. Jan Ferdynand Koulhaas. W 1781 r. powiodły mu się próby produkcji stali o lepszych parametrach, czym zainteresował wrocławskich kupców i wraz z nimi uzyskał królewską koncesję na prowadzenie fabryki wyrobów stalowych. Koulhaas, oprócz gruntownej przebudowy wielkiego pieca, dobudowuje niezbędny w procesie produkcji stali wapiennik oraz otwiera fabrykę wyrobów stalowych w Kaletach, a także szlifiernię.

„W 1784 koncesja na produkcję stali cementowej zostaje sprzedana konsorcjum kupców wrocławskich, przy zachowaniu odpowiednich udziałów w jej przyszłych zyskach, a Koulhaas próbuje w swoich fabrykach uzyskać stal damasceńską lub porównywalnej jakości. Udaje mu się to w końcu po wielu próbach dokonywanych w Mokrusie w 1789 roku. W celu demonstracji jakości produkowanej przez siebie stali Koulhaas nakazuje wykonanie z niej stempla mennicznego i wybite w żelazie medali na 64 urodziny Fryderyka Antoniego von Heinitza, premiera Królestwa Prus.” – napisał Piotr Kalinowski.

Wynalazek dzierżawcy Kuczowa paradoksalnie przyczynia się do upadku przemysłu w tej miejscowości. „Dokonany przez Koulhaasa przełom w wytapianiu dobrej jakościowo stali oraz zastosowanie w coraz większym stopniu w przemyśle maszyn parowych pozwoliły obniżyć koszty produkcji oraz znacznie zwiększyły konkurencję dla kuczowskich zakładów. Małe zakłady, zatrudniające tak jak w Kuczkowie 15-22 osoby, dające rocznie 5-9 tysięcy cetnarów sztab żelaznych powoli, acz nieubłaganie przegrywały z nowo wybudowanymi hutami w Gliwicach, Ozimku czy Królewskiej Hucie” – czytamy w „Dziejach wioski Kuczków”.

LICZ TYLKO NA SIEBIE? TO JUŻ PRZESZŁOŚĆ

– Klient nasz pan! – od takiego podejścia według niej warto odejść. Teraz coraz częściej stawia się na postawę win-win – zadowolenie i współpracę obu stron biznesowych relacji. **Przekonuje o tym kolejna bohaterka cyklu Biznes na obcasach Katarzyna Machlowska-Hulok z Tarnowskich Gór.**

AGNIESZKA RECZKIN

Katarzyna Machlowska-Hulok wspiera przedsiębiorców w ich rozwoju i budowaniu świadomej postawy przedsiębiorcy. Jest mentorką rozwoju w życiu i biznesie. Jednak przygodę z własną działalnością rozpoczęła od prowadzenia sklepu z odzieżą 20 lat temu.

– Miałam wtedy 25 lat. Niby czułam entuzjazm, chciałam wiele osiągnąć, jednak hamowały mnie wewnętrzne przekonania, tak naprawdę do końca nie wierzyłam w siebie. Z tego powodu biznes wydawał mi się ciężki, a ja ciągle miałam pod górę. Wiele lat zajęło mi zrozumienie, że to we mnie tkwił główny powód – wspomina bizneswoman.

Później był epizod z pracą na etacie, uznała, że to bezpieczniejsze rozwiązanie w momencie, gdy zakłada się rodzinę. Wierzyła, że tak będzie jej łatwiej od strony formalnej i finansowej. Jednak nie potrafiła odnaleźć się w sztywnych ramach pracy etatowca. Chciała robić coś w zgodzie ze sobą, bez ograniczeń.



W biznesie nie warto stawiać na wyścig szczurów i twardą konkurencję. – Bardziej liczy się współpraca, wzajemne wspieranie się, szukanie wspólnej drogi do celu i budowanie zaufania. Naprawdę, nie trzeba już liczyć tylko na siebie – mówi Katarzyna Machlowska-Hulok.

Po drodze pojawiły się kryzysy, ale w końcu znalazła działkę, która pozwalała jej realizować, doszła do momentu, kiedy praca jest jej pasją. – Sama wyszłam z chaosu i znalazłam meto-



Katarzyna Machlowska-Hulok jest mentorką rozwoju w życiu i biznesie

FOT. ARCHIWUM K. MACHLOWSKIEJ-HULOK

dy i techniki, które pozwoliły mi robić to, co naprawdę kocham. Uznałam, że mogę swoimi doświadczeniami podzielić się z innymi, zaproponować im drogę na skróty – mówi Machlowska-Hulok. Jednocześnie zapewnia, że nie żałuje żadnego z etapów zawodowej kariery, bo każdy jej coś dobrego dał, czegoś ją nauczył.

Nie warto stawiać na wyścig szczurów

Teraz prowadzi indywidualne sesje mentoringowe, np. pomaga ogarnąć grafik, który uwzględnia wszystkie ważne aspekty życia i działań. Kolejną działką to spotkania grup mastermind dla przedsiębiorców. – Przegadujemy biznesowe tematy, wspieram przedsiębiorców w przechodzeniu przez ich mentalne ściany, moderuję przebieg spotkania i opie-

kuję się całym procesem. W grupie dużo się dzieje, wszyscy się nawzajem inspirujemy – zaznacza tarnogórzanka. Prowadzi również szkolenia i warsztaty on-line.

Mówi, że według niej w biznesie nie warto stawiać na wyścig szczurów i twardą konkurencję. – Bardziej liczy się współpraca, wzajemne wspieranie się, szukanie wspólnej drogi do celu i budowanie zaufania. Naprawdę, nie trzeba już liczyć tylko na siebie – mówi Katarzyna Machlowska-Hulok.

Kolejny biznesowy stereotyp, który jej zdaniem powinien odejść do lamusa, to hasło: „klient nasz pan!”. – Prowadzący własną działalność od początku stawia się wtedy na niższej pozycji. To bardzo niewspierające przekonanie. Efektywniejsze jest podejście win-win, stawiające na zadowolenie i współ-

pracę obu stron biznesowych relacji, na szukanie porozumienia – przekonuje nasza rozmówczyni.

Ogromnym plusem działalności na własną rękę jest dla niej możliwość ustalania kiedy, co i przede wszystkim z kim robi. Uważa, że nie trzeba pracować z wszystkimi, nawet kosztem utraty części zarobku, bo kiedy świadomie do tego podejdziesz, w miejsce „straconego” klienta pojawi się ten właściwy. Jeżeli relacja nie jest partnerska i oparta na wzajemnym szacunku, lepiej odpuścić. W przeciwnym wypadku pojawiają się nerwy, napięcie, człowiek się spala i przestaje cieszyć się tym co robi.

Wiele zależy od podejścia kobiet

Jeżeli chodzi o relacje męsko-damskie, to zdarzali się i tacy mężczyźni, którzy z wyższością spoglądali na kobiety biznesu. – Na szczęście jest pod tym względem dużo lepiej niż kiedyś, bo zmienia się świadomość obu stron, również moja – zwraca uwagę bizneswoman. Dodaje, że wiele zależy od podejścia kobiet – warto, aby budowały wiarę w siebie, zadawały sobie pytania, co jest dla nich ważne, z czym dobrze się czują, szukały wsparcia, zamiast skupiać się na walce czy rywalizacji.

Z biegiem lat Katarzyna Machlowska-Hulok zrozumiała także, jak istotne jest zapewnienie równowagi mię-

dzy różnymi rolami, które pełni się w życiu. Kiedyś na przykład prawie nie miała czasu wolnego. Teraz dba, żeby go mieć, podobnie jak ten dla bliskich.

Uwielbia wyjeżdżać w góry, czasem zupełnie sama. – Dużo pracuję z ludźmi. Bardzo to cenię, jednak czasem, dla równowagi, lubię pobyć sama ze sobą, doświadczyć siebie – przekonuje tarnogórzanka. Bardzo lubi również czytać książki, razem z rodziną zajmuje się psem i kotem. Sama jest współautorką publikacji „Skok kwantowy”, w której znajdziemy opisy przełomowych sytuacji i doświadczeń w życiu autorów, jak również „Całorocznego planera tygodniowego”.

reklama



Veolia Południe Sp z o.o.
zatrudni do pracy w Elektrociepłowni
w Tarnowskich Górach: **elektromontera,**
operatora urządzeń energetycznych
Więcej informacji pod numerem
tel. 32 285 92 82 lub 722 070 250



Wodzili i zastrzelili

Blisko 30 lat temu w Miedarach (gmina Zbrosławice) przywrócono zwyczaj wodzenia niedźwiedzia. Od tamtej pory tradycję przerwała tylko pandemia, na jeden rok.

Z grupy osób, które przywróciły tradycyjny zwyczaj, pozostał już tylko Paweł Pluta. Co roku przyjeżdża z Chorzowa, gdzie teraz mieszka. Skład się zmienia, ale zwyczaj trwa nadal i wielu mieszkańców nie wyobraża sobie zakończenia karnawału bez odwiedzin wesołej grupy i tańca ze słomianym niedźwiedziem.

Całodniowe wodzenie kończy zabawa ostatkowa. Kulminacyjnym punktem jest symboliczne zabicie bera, który według wierzeń zbiera na siebie wszystkie nieszczęścia ze wsi.

– Gospodynie, tańcząc z niedźwiedziem, przekazują mu całe zło – wyjaśnia Paweł Pluta.

Do historii wodzenia niedźwiedzia w Miedarach wrócimy w następnym numerze „Gwarka”.

(MIR)



W sobotę w Miedarach wodzono niedźwiedzia

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

Wesoła ferajna w Kopienicy

Jak co roku od rana chodzą od domu do domu z niedźwiedziem. Wesoła ferajna znów pojawiła się w Kopienicy (gmina Zbrosławice).

Młoda pani, kominiarz, diabeł, ksiądz, policjant, muzycanci... To tradycyjne postaci w korowodzie. Z misiem (berem) na postronku idą przez wieś, śpiewają, tańczą, liczą na poczęstunek i datki. Gospodyni (gospodarz) musi obowiązkowo zatańczyć z niedźwiedziem, bo to

zapewnia szczęście na cały rok. Policjant zatrzymuje samochody, lepi mandaty. Niektórzy kierowcy są zdezorientowani, miejscowi wiedzą, o co chodzi i się śmieją.

Nie wszyscy wpuszczają ekipę, ale wielu mieszkańców jej wyczekuje.

– Bardzo lubię ten zwyczaj – mówiła nam jedna z mieszkanki.

– Takie grupy chodziły po wsi, jak byłem dzieckiem. Teraz znów chodzą i to jest fajne – mówił ktoś inny. (EKA)



Ekipa zatrzymywała też kierowców. Niektórzy byli zdezorientowani



W grupie muszą być panna młoda i muzycanci

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

Z niedźwiedziem przez Połomię. Bery 2025

Tradycji stało się zadość i w sobotę przez Połomię przeszedł ber w hałaśliwym towarzystwie. Dźwięk muzyki niósł się przez całą wieś, odwiedzani gospodarze tańczyli z niedźwiedziem i panną młodą, częstowali wódką, a wieczorem odbyła się zabawa ostatkowa.

– W wodzenie włączają się też nowi mieszkańcy, którzy niedawno się u nas pobudowali. To cieszy – mówi Stefan Paś, sołtys Połomi. W tym roku wcielił się w rolę bera. – Sam kostium nie jest ciężki. Tylko głowa dużo waży i jest niewygodna.

Policjant rozdawał mandaty z zaproszeniem na

wieczorną zabawę. Była na nich informacja, że bery to zwyczaj wpisany w 2019 r. na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

„Przebierańcy, wraz z mieszkańcami wsi spotykają się na zabawie karnawałowej, której ważnym elementem jest dokonanie osądu na niedźwiedziu – sprawcy wszelkich nieszczęść. Wspólną decyzją mieszkańców niedźwiedź musi zostać zabity. Wyrok wykonuje myśliwy – niedźwiedź przy wielkim huku pada martwy na podłogę. Zgon musi poświadczyc lekarz bądź pielęgniarka, obecni na zabawie. Choć



W wielu domach ber został bardzo miło przyjęty

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

niedźwiedź jest martwy, okazuje się, że ma on potomka –

małego misia, który jest gwarantem, że tradycja nie zginie

i za rok w karnawale znów będzie się wodzić niedźwiedzia” – opisano zwyczaj na mandacie z Połomi. (MIR)

RUSZYŁY ZAPISY NA SLAJDOWISKO



Zofia Kochel

FOT. ARCHIWUM



– Slajdowisko to od zawsze gwóźdź programu. Już pod koniec ubiegłego roku ludzie dzwonili i pytali, czy w przyszłym roku odbędzie się kolejna edycja – mówi Zofia Kochel

FOT. ARCHIWUM TCK

Slajdowisko czy filmowisko? Do kiedy zgłaszać swój udział i skąd taka popularność tego punktu programu Tarnogórskich Dni Kultury Podróżniczej?

ROZMAWIAMY Z
Zofią Kochel
z Tarnogórskiego
Centrum Kultury.

– Przed nami X Tarnogórskie Dni Kultury Podróżniczej. Ruszyły zapisy na Slajdowisko, które od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Co sprawia, że to wydarzenie jest tak popularne?

– Slajdowisko to od zawsze gwóźdź programu. Już pod koniec ubiegłego roku ludzie dzwonili i pytali, czy w przyszłym roku odbędzie się kolejna edycja. Myślę, że to wydarzenie przyciąga zarów-

no zapalonych podróżników, jak i osoby, które nie mogą lub nie chcą podróżować, ale pragną poznawać świat. To świetna okazja, by zobaczyć ciekawe miejsca, obejrzeć filmy i posłuchać opowieści ludzi, którzy naprawdę czegoś doświadczyli.

– Slajdowisko czy filmowisko?

– Początkowo uczestnicy prezentowali zdjęcia w formie slajdów, stąd nazwa. Z biegiem lat zaczęły dominować nagrania filmowe, często bardzo profesjonalnie przygotowane. Wielu podróżników dokumentuje swoje wyprawy w sposób, który pozwala im później podzielić się przeżyciami na Slajdowisku w Tarnowskich Górach.

– Jak zgłosić się na Slajdowisko?

– Zgłoszenia przyjmujemy od 1 do 14 marca. Zwykle

jest ich więcej, niż możemy zaprezentować, dlatego staramy się wybierać najbardziej różnorodne materiały. Prezentujemy sześć wypraw, a każdy podróżnik ma od 30 do 45 minut na przedstawienie swojej historii. Preferujemy 30-minutowe wystąpienia, by zostawić czas na pytania od publiczności, która zawsze jest bardzo ciekawa szczegółów.

– Czy Slajdowisko kiedyś miało formułę konkursu?

– Tak, ale z tego zrezygnowaliśmy. Każda podróż jest wartościowa i nie chcemy wprowadzać podziału na „wygranych” i „przegranych”. Zależy nam na dzieleniu się doświadczeniami, a nie na rywalizacji.

– Jakie są kryteria wyboru zgłoszonych prezentacji?

– Staramy się unikać powtarzających się tematów. Oczywiście każdy patrzy na dany zakątek świata inaczej, ale chcemy, by Slajdowisko oferowało jak największą różnorodność. Większość uczestników podróżuje po Europie, ale jeśli mamy możliwość pokazania wypraw do bardziej egzotycznych miejsc, to chętnie po nie sięgamy.

– Jakiek warunki trzeba spełnić, by wziąć udział w Slajdowisku?

– Trzeba mieć ukończone 16 lat i wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na naszej stronie internetowej. Dokumenty można dostarczyć osobiście do sekretariatu albo wysłać mailem. Następnie pozostaje tylko czekać na decyzję organizatorów.

ROZMAWIAŁ: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

O podróżach po tarnogórsku

X Tarnogórskie Dni Kultury Podróżniczej odbędą się 10-13 kwietnia.

Sobota, 12 kwietnia

Godz. 11 – Rio De Janeiro: kurs tańca dla dzieci i rodziców.

Przegląd daje możliwość poznania świata i obcych kultur bez konieczności wyjeżdżania poza Tarnowskie Góry. W tegorocznej edycji nie zabraknie spotkań z podróżnikami, filmów dla dzieci i dorosłych, ciekawych prelekcji oraz nieodłącznego elementu jakim jest Slajdowisko, w którym mogą brać udział mieszkańcy Tarnowskich Gór i regionu, chcący zaprezentować – często po raz pierwszy – swoje podróże w bliższe i dalsze rejony świata.

TCK zaprasza na jednorazowe zajęcia w klimacie karnawału w Rio, na których rodzice wraz ze swoimi pociechami pod okiem instruktora będą mieli okazję poznać podstawowe kroki samby, a także innych tańców. Organizatorzy stworzą przestrzeń do tanecznej podróży po świecie oraz pogłębienia więzi rodzic-dziecko. Zajęcia przeznaczone dla dzieci od 5. roku życia wraz z rodzicem/opiekunem.

Godz. 16 – Hajer z Nikisza zwiedza świat.

O swoich wyprawach opowie Mieczysław Bieniek, rocznik 1956, sławny Hajer z Nikisza, podróżnik i były górnik kopalni „Wieczorek”, obecnie pisarz.

Czwartek, 10 kwietnia

Godz. 18 – Jak kajakarze z Tarnowskich Gór przepłynęli Kanał La Manche.

Godz. 19.45 – Film „W stronę słońca”.

Piątek, 11 kwietnia

Godz. 17 – Bałkańskie wojaże Slaviki.

W roli głównej wystąpią uczestnicy zajęć Slavika, którzy uczą się języka chorwackiego oraz serbskiego i poznają charakterystykę kulturową Bałkanów. Zaproszą publiczność do spojrzenia na kraje byłej Jugosławii w kontekście ich kulturowego bogactwa, wysmienitej kuchni czy otwartości mieszkańców. Bałkańska rzeczywistość zostanie zaprezentowana przez pryzmat własnych doświadczeń podróżniczych.

Niedziela, 13 kwietnia

Godz. 14.30 – Film dla dzieci „Titina” (dla dzieci od 6. roku życia).

Godz. 17 – Slajdowisko.

Zgłoszenia do Slajdowiska można wysyłać do 14 marca do godz. 10 na adres: z.kochel@tck.net.pl, wypełniając formularz dostępny na stronie internetowej TCK. Udział jest bezpłatny. Prelegenci, którzy zostaną wybrani do udziału w Slajdowisku, zostaną o tym poinformowani do 21 marca. (MIR)

Tradycyjny tworoski, czyli jaki?

Czy wiadomo, jak ubierali się dawni mieszkańcy Tworoga? Czy ich ubiór bardziej przypominał śląski strój rozbarski, czy może był bliższy tradycjom Śląska Opolskiego? Biuro Promocji Urzędu Gminy w Tworogu szuka odpowiedzi na to pytanie i zwraca się z prośbą do mieszkańców.

Miejscowości gminy Tworóg mają bogatą historię i wielokulturowe dziedzictwo, co znajdowało odzwierciedlenie także w tradycyjnym ubiorze. Na przestrzeni wieków granice regionu ulegały

zmianom, a polityczne uwarunkowania wpływały na styl życia mieszkańców, ich zwyczaje i sposób ubierania się. Choć migracje i zmiany kulturowe wywierały wpływ na modę ludową, można odnaleźć cechy charakterystyczne dla regionu, które są naszym wspólnym dziedzictwem.

W trosce o zachowanie tradycji Urząd Gminy w Tworogu rozpoczął współpracę z regionalistką Ewą Kruszyńską, członkinią Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Wspólnie dążą do określenia

i skompletowania, a następnie uszycia tradycyjnych strojów ludowych charakterystycznych dla terenu obecnej gminy Tworóg.

Jak informuje urząd, zgromadzono już bogatą dokumentację fotograficzną, która powstała m.in. przy okazji zbierania materiałów do wydanego w 2014 roku albumu „Gmina Tworóg Dawniej”. Jednak wciąż poszukiwane są kolejne fotografie, które pomogą odtworzyć szczegóły ubioru dawnych mieszkańców Tworoga i okolicznych miejscowości.

„Prosimy mieszkańców, którzy posiadają w swoich rodzinnych archiwach zdjęcia przodków w tradycyjnych strojach, o ich udostępnienie. Zdjęcia można przynieść do Urzędu Gminy Tworóg, gdzie zostaną zeskanowane i zwrócone właścicielom, przesłać za pośrednictwem Messengera gminy lub wysłać drogą mailową na adres: j.leksy@ug.tworog.pl. Zachęcamy do wspólnej podróży w czasie po modzie ludowej naszego regionu!” – apeluje tworoski urząd.

(MIR)



Urząd Gminy w Tworogu prosi mieszkańców, którzy posiadają w swoich rodzinnych archiwach zdjęcia przodków w tradycyjnych strojach, o ich udostępnienie

FOT. UG TWORÓG

Nowa przestrzeń, nowe możliwości



Modernizacja poprawiła warunki nauki dla 550 uczniów

FOT. UM TARNOWSKIE GÓRY

Budynek przy ul. Janasa 11 w Tarnowskich Górach został zaadaptowany na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 8. Poprawiło to warunki nauki dla 550 uczniów.

Kiedyś była tu siłownia. W ramach modernizacji powstało bezpieczne przejście do nowej części szkoły oraz nowoczesne sale edukacyjne. Do dyspozycji uczniów oddano przestronną świetlicę oraz salę taneczno-artystyczną, idealną do zajęć

z tańca, karaoke czy zumba kids. Szkoła zyskała także nowe gabinety specjalistyczne – psychologa, pedagoga, pedagoga specjalnego i logopedy – oferujące wsparcie uczniom i ich rodzinom.

Jest także sala integracji sensorycznej, wspierająca rozwój dzieci, a dawne prysznice ustąpiły miejsca nowoczesnym toaletom. Dla rodziców przygotowano dodatkowe wejście do świetlicy, ułatwiające codzienny odbiór dzieci. (MIR)

KRÓTKO O PODATKACH

Dochody małoletnich dzieci – zasady rozliczania w zeznaniach rocznych

Część IV:
Dochody małoletnich dzieci niepodlegające doliczeniu do zeznania rodziców

Dochody małoletniego dziecka z tytułu udzielania głosu przy tworzeniu polskich wersji językowych filmów/video (dubbing)

W związku z tym płatnik wystawił na rzecz dziecka PIT-11, gdzie ww. przychody wykazał w prawach autorskich i zastosował 50-procentowe koszty uzyskania przychodu. W takim przypadku dochody z pracy małoletniego dziecka rodzice powinni wykazać w zeznaniu PIT-37 złożonym w imieniu dziecka i podpisanym przynajmniej przez jednego z rodziców.

Przychody z tytułu udostępnienia gry komputerowej na zasadzie licencji

Dochody małoletniego z tytułu autorstwa gry komputerowej mieszczą się w pojęciu „dochodów z pracy ma-

łoletnich dzieci”, a co za tym idzie – nie podlegają doliczeniu do dochodu rodziców.

Renta dla małoletniego dziecka

Dochody małoletnich dzieci własnych i przysposobionych, z wyjątkiem dochodów z ich pracy, rent, stypendiów oraz dochodów z przedmiotów oddanych im do swobodnego użytku, podlegające opodatkowaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, dolicza się do dochodów rodziców, chyba że rodzicom nie przysługuje prawo pobierania pożytków ze źródeł przychodów dzieci. Renty małoletniego dziecka nie dolicza się do dochodów rodziców.

Obowiązek podpisania zeznania wystawionego na imię i nazwisko dziecka w przypadku, gdy rodzice mają ograniczone prawa rodzicielskie

Jeżeli dziecko uzyskało dochody z umowy zlecenia, rodzice mają ograniczone prawa

rodzicielskie, a dziecko przebywa w rodzinie zastępczej, wówczas PIT-37 składany na dziecko muszą podpisać rodzice, pomimo iż mają ograniczone prawa rodzicielskie.

Jeśli masz wątpliwości, zajrzyj na: podatki.gov.pl, www.kis.gov.pl/zalatwienie-spraw/udzielanie-informacji lub zadzwoń na Infolinię KAS – tel. 22 330 03 30.

ogłoszenie

STAROSTA TARNOGÓRSKI WYKONUJĄCY ZADANIE Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5 i przy ul. Mickiewicza 41,

na stronach internetowych

Starostwa: www.bip.tarnogorski.pl

oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach: www.bip.katowice.uw.gov.pl

został podany do publicznej wiadomości w dniach:

od 4 marca 2025 roku do 25 marca 2025 roku

wykaz nieruchomości Skarbu Państwa,

której część przeznaczona jest do oddania w najem.

Nieruchomość położona jest na terenie gminy Tarnowskie Góry, oznaczona w operacie ewidencji gruntów jako działka nr 3101/22, obręb Sowice, dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą GL1T/00014869/9.

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Gminy Ożarówice

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Ożarówice Uchwały Nr. X.156.2025 z dnia 30 stycznia 2025 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Ożarówice.

Do Wójta Gminy Ożarówice **można składać wnioski** w zakresie wyżej wymienionego projektu planu ogólnego na piśmie:

- w postaci papierowej na adres: Urzędu Gminy w Ożarówicach, ul. Dworcowa 15, 42 – 625 Ożarówice,
- w postaci elektronicznej na adres: sekretariat@ug.ozarowice.pl,
- w postaci elektronicznej za pomocą platformy ePUAP,

z podaniem: imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby, oraz ze wskazaniem czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem; w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30.03.2025 r.** Wniosek może zawierać również dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres poczty elektronicznej, adres do korespondencji lub numer telefonu. Wzór formularza wniosku do projektu planu ogólnego dostępny jest w Urzędzie Gminy Ożarówice lub Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu: www.bip.ozarowice.pl

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 i pkt 3, art. 46 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego projektu planu ogólnego. Zainteresowani mogą składać **wnioski i uwagi w zakresie ochrony środowiska** do Wójta Gminy Ożarówice w trybie analogicznym jak wnioski do ww. projektu planu ogólnego, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30.03.2025 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Ożarówice. Wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia (liczy się data wpływu do Urzędu).

Wójt Gminy
Grzegorz Czapla

reklama

SZUKASZ SOLIDNEGO WYKONAWCY DLA SVOJEJ INSTALACJI?

- kotły pelletowe
- kotły gazowe
- pompy ciepła
- fotowoltaika
- magazyny energii

Konkurencyjne ceny i sprawdzone urządzenia! OBSŁUGUJEMY WSZYSTKIE DOTACJE!

505 681 243

PERSEM SP. Z O.O.
UL. KĘDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM

PONAD 3,5 MW NOWYCH INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH NA ŚLĄSKU

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach podpisał ostatnią umowę w ramach programu „50 kW na start”. **Beneficjentem zostało Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej z Bytomią, które zrealizuje instalację fotowoltaiczną o mocy 43 kW wraz z magazynem energii.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Zarząd WFOŚiGW w Katowicach zatwierdził dofinansowanie dla PEC Bytom w łącznej kwocie blisko 320 tys. zł, w tym:

- dotacja w wysokości 95 tys. zł,
- nieumarzalna, korzystnie oprocentowana pożyczka: 223 tys. zł.

Projekt obejmuje zabudowę instalacji paneli fotowoltaicznych przy ul. Bema 1b w Bytomiu. Przedsiębiorstwo poniosło dodatkowo koszty 13 tys. zł na dokumentację projektową, która nie stanowiła kosztu kwalifikowanego zadania.

Wymierne korzyści ekologiczne i ekonomiczne

Dzięki nowej instalacji PEC Bytom uzyska następujące efekty:

- produkcja energii elektrycznej: minimum 34 400 kWh rocznie,
- redukcja emisji zanieczyszczeń:
 - pyłu: 11 kg/rok,
 - SO₂: 97 kg/rok,
 - NO_x: 65 kg/rok,
 - CO: 81 kg/rok,
 - CO₂: 28 586 kg/rok,
- roczne oszczędności finansowe: około 34 200 zł.

Efekty programu „50 kW na start”

Program „50 kW na start” skierowany był do przedsiębiorstw zainteresowanych montażem mikroinstalacji fotowoltaicznych o mocy do 50 kW. Jego celem było zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych oraz redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza w województwie śląskim. W ramach programu podpisano 119

umów na dofinansowanie. 36 inwestycji zrealizowano z 15-procentową dotacją. 83 inwestycje skorzystały z finansowania łącznego: 30 proc. dotacji i 70 proc. nieumarzalnej pożyczki.

Kluczowe liczby programu:

- łączna kwota udzielonych dotacji: 4 mln 410 tys. zł,
 - łączna kwota udzielonych pożyczek: 8 mln 584 tys. zł,
 - liczba zainstalowanych instalacji fotowoltaicznych: 119,
 - łączna moc zainstalowanych instalacji: 3 570 kW (3,6 MW).
- Efekty ekologiczne w skali województwa śląskiego:
- redukcja pyłu: 978 kg/rok,
 - redukcja SO₂: 8 245 kg/rok,

- redukcja NO_x: 5 543 kg/rok,
- redukcja CO: 6 928 kg/rok,
- redukcja CO₂: 2 093 448 kg/rok.

Szacowany efekt ekonomiczny wszystkich instalacji to roczne oszczędności na poziomie prawie 2 mln zł.

PEC Bytom liderem programu

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. z Bytomia okazało się jednym z największych beneficjentów programu „50 kW na start”. Spółka złożyła 8 wniosków i wszystkie otrzymały dofinansowanie. Łącznie PEC Bytom uzyskał:

- dotacje w wysokości: blisko 600 tys. zł,
- pożyczki w wysokości: 1 mln 387 tys. zł,



Umowę podpisali m.in. Mateusz Pindel, prezes zarządu WFOŚiGW w Katowicach oraz Sławomir Kamiński, prezes PEC Bytom
FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

- suma wsparcia: 1 mln 981 tys. zł.
- Realizacja inwestycji fotowoltaicznych przez PEC Bytom stanowi modelowy

przykład transformacji energetycznej przedsiębiorstwa ciepłowniczego w kierunku większego wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Vademecum do pobrania

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przygotował Vademecum energetyczno-klimatyczne.

Znajdują się w nim zagadnienia opracowane przez doradców energetycznych WFOŚiGW w Katowicach:

- Projekt Doradztwa Energetycznego,
- Gospodarka Obiegu Zamkniętego – wejść czy nie w ten obieg?
- Oszczędzać energię każdy może – część 1 – Straty,
- Dyrektywa CAFE – rewolucja na rynku motoryzacyjnym w Europie,
- Prawidłowa wentylacja pomieszczeń mieszkalnych – problemy i rozterki Polaków,
- Zastosowanie kamery termowizyjnej w budownictwie,
- Nowe przepisy – impulsem do rozwoju klastrow.

„Transformacja energetyczna, Gospodarka o Obiegu Zamkniętym (GOZ), Dyrektywa w sprawie charakterystyki energetycznej budynków (EPBD), klastry energii, termowizja – w przestrzeni publicznej pojawia się coraz więcej pojęć związanych z energią i klimatem. Często wydają się one skomplikowane, a jednak mają bezpośredni wpływ na nasze życie. Czy każdy musi być ekspertem w tych dziedzinach? Nie, ale warto rozumieć ich znaczenie i konsekwencje, jakie niosą dla społeczeństwa, gospodarki i środowiska. Zmiany klimatyczne, które jeszcze niedawno wydawały się odległym zagrożeniem, stały się rzeczywistością, wymagającą pilnych działań adaptacyjnych i organizacyjnych. Coraz częściej mówi się o odnawialnych źródłach energii, efektywności energetycznej, nowych regulacjach

prawnych oraz technologiach wspierających zrównoważony rozwój. Tematy te dotyczą nie tylko przedsiębiorców czy jednostek samorządu terytorialnego, ale również każdego z nas, wpływając na sposób, w jaki korzystamy z energii i zarządzamy zasobami.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dostrzega potrzebę rzetelnej edukacji w tym zakresie. Dlatego w ramach Projektu Doradztwa Energetycznego działa Zespół Doradców Energetyczno-Klimatycznych, któ-

ry regularnie przybliża kluczowe zagadnienia związane z energią i klimatem, dostarczając rzetelnych informacji oraz wskazówek dotyczących zmian w prawie, dostępnych technologii oraz możliwości finansowania działań proekologicznych” – napisali we

wstępie prezes WFOŚiGW w Katowicach Mateusz Pindel oraz jego zastępca Iwona Gejdel-Targosz.

Vademecum energetyczno-klimatyczne jest do pobrania na stronie wfosigw.katowice.pl (MIR)

MATERIAŁ DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW



WFOŚiGW
w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi redakcja.

ARTETERAPIA UZDRAWIA DUSZĘ. WYSTAWA PRAC PACJENTÓW

– Kiedyś leczenie psychiatryczne było procesem, którego wszyscy się bali, prowadzonym w ogromnych szpitalach – molochach. Dzisiejsza terapia to spotkanie, wyjście naprzeciw pacjentom. Staramy się być blisko nich, a oni jak widać nam zaufali, bo w pracach pokazali często długo skrywane emocje – podkreśla Maciej Osuch, dyrektor ds. administracyjnych Centrum Zdrowia Psychicznego w Tarnowskich Górach.

KATARZYNA MAJSTEREK

Już przy wejściu witają nas dużych rozmiarów instalacje stworzone z różnorodnych wielobarwnych tkanin. Inspiracją do ich stworzenia były prace Magdaleny Abakanowicz. Dalej są rysunki i obrazy. Wystawę prac pacjentów Centrum Zdrowia Psychicznego w Tarnowskich Górach warto zobaczyć. Aż do 6 kwietnia czynna będzie w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim.

Ekspozycję zatytułowano „Odnaleźć spokój”. – Mówiąc o spokoju, nie mamy na myśli pustki, lecz przestrzeń do odnalezienia samego siebie – mówi Mira Skrabania-Piechota, arteterapeutka, pod której okiem powstały prace.

Ich tworzenie zajęło wiele tygodni. Uczestnicy zajęć mogli dzięki zaangażowaniu w sztukę przepracować emo-



– Mówiąc o spokoju, nie mamy na myśli pustki, lecz przestrzeń do odnalezienia samego siebie – mówi Mira Skrabania-Piechota, arteterapeutka, pod której okiem powstały prace

cje i dotrzeć do swoich potrzeb i lęków.

Krzysztof Świerzy, psychiatra, kierownik CZP, podkreślił podczas wernisażu, że arteterapia przynosi podobne efekty jak wizyta w gabinecie psychologa.

– Spokój, który pojawia się w tytule wystawy, jest defi-

niowany jako stan równowagi emocjonalnej, harmonii, zdolność do przeżywania chwili obecnej i akceptacji rzeczywistości. Jest czymś pożądanym i bardzo rzadkim. Naturalnym wydaje się stan ciągłego napięcia – opowiadał podczas wernisażu Krzysztof Świerzy.



Aż do 6 kwietnia wystawa czynna będzie w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim

ZDJĘCIA: KATARZYNA MAJSTEREK

– Spokój sprzyja tworzeniu i budowaniu. Człowiek spokojny z łatwością eksploruje swoje wnętrze, potrafi lepiej rozumieć siebie. Sadzę, że silne emocje, za-

równie pozytywne jak i negatywne, stanowiły impuls do stworzenia znajdujących się na wystawie prac, a spokój pozwolił je uchwycić – dodał.

Wystawę przygotowała arteterapeutka Centrum Zdrowia Psychicznego Mira Skrabania-Piechota wraz z psychologami: Julią Brzęczek i Izabelą Włoką-Szczygło.

Łucznicy z GCR Repty

Górnośląskie Centrum Rehabilitacji „Repty” to jeden z nielicznych ośrodków w Polsce, gdzie łucznictwo odgrywa ważną rolę w procesie powrotu do zdrowia. Ta nietypowa, ale niezwykle skuteczna forma terapii jest częścią zajęć w ramach Grupy Aktywnej Rehabilitacji, a pacjenci są na nią kierowani przez lekarzy prowadzących.

Regularne treningi łucznicze pomagają w poprawie koordynacji ruchowej, wzmacnianiu mięśni i koncentracji, a także w budowaniu pewności siebie. Strzelanie z łuku wymaga precyzji i skupienia, co sprawia, że jest doskonałą formą terapii dla osób po urazach neurologicznych, ortopedycznych czy kardiologicznych.

Dla wielu pacjentów pierwsze strzały oddane w ośrodku

w Reptach to początek nowej pasji. Już po zakończeniu leczenia niektórzy kontynuują przygodę z łucznictwem, traktując je nie tylko jako formę rekreacji, ale i sposób na utrzymanie sprawności oraz aktywność społeczną.

W Polsce prekursorem łucznictwa jako metody rehabilitacji był profesor Marian Weiss, który wprowadził tę formę terapii w Stołecznym Centrum Rehabilitacji w Konstancinie. W GCR „Repty” łucznictwo jako forma rehabilitacji też ma długą tradycję, bo historia zajęć sięga lat 60. ubiegłego wieku. Jak podaje ośrodek, z tamtych czasów zachowały się nawet dwa łuki. Potem zajęcia zarzucono, wznowiono je w 2013 roku.

Obecnie treningi odbywają się regularnie w dużej sali gimnastycznej, prowadzi je

instruktor Krzysztof Powalowski.

Zajęcia są dostosowane do indywidualnych możliwości uczestników, a ich celem jest nie tylko poprawa kondycji fizycznej, ale i integracja oraz motywacja do dalszego działania. Dzięki temu łucznictwo staje się czymś więcej niż tylko elementem rehabilitacji – dla wielu pacjentów, w tym osób poruszających się na wózkach, to droga do aktywnego życia i szansa na sportową rywalizację. Łucznictwo nie jest jednak zalecane pacjentom po operacjach kardiologicznych oraz osobom z poważnymi porażeniami połowicznymi.

W ośrodku w Reptach co pewnie czas organizowane są turnieje łucznicze. Jeden z kolejnych turniejów odbył się pod koniec lutego. (EKA)



Sport uprawiają też osoby poruszające się na wózkach

FOT. GCR „REPTY”

Chirurgia wznowiła przyjęcia

Oddział Chirurgii Ogólnej z Pododdziałem Chemioterapii Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. dr. B. Hagera w Tarnowskich Górach wznowił działalność – poinformowała w ubiegłym tygodniu placówka.

Zgodnie z zapowiedziami prezesa tarnogórskiego szpitala w ubiegły poniedziałek, 24 lutego oddział chirurgiczny szpitala wznowił działalność i ponownie przyjmuje pacjentów.

Decyzja o tymczasowym zawieszeniu oddziału zapadła kilka miesięcy temu. Jak wówczas poinformowało kierownictwo WSP, powodem był brak lekarzy. „Dzięki determinacji zarządu WSP S.A. pozyskano kadrę me-

dyczną i stworzono warunki umożliwiające wznowienie działalności oddziału” – czytamy w komunikacie szpitala. To bardzo dobra wiadomość dla pacjentów – brak chirurgii groził likwidacją Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (wynika to z przepisów). Wciąż zawieszony jest oddział neurologii z pododdziałem udarowym. Powód jest podobny – brak lekarzy specjalistów. Jak przyznaje dyrekcja szpitala, uruchomienie tego oddziału będzie trudniejsze, gdyż w całym województwie śląskim brakuje neurologów. Jak stwierdził prezes WSP Wojciech Szafranski, po chirurgii uruchomienie neurologii jest dla niego priorytetem. (EKA)

Klub Seniora w Miasteczku Śląskim otwarty. Co oferuje?

We wtorek oficjalnie otwarto Klub Seniora w Miasteczku Śląskim. Dobrze wyposażona placówka oferuje szeroką gamę zajęć. Dalej prowadzona jest rekrutacja.

We wtorek, 25 lutego odbyło się uroczyste otwarcie Klubu Seniora. Organizatorzy i uczestnicy zajęć włożyli w przygotowanie wydarzenia mnóstwo serca – zadbał o dekoracje, poczęstunek i stworzyli wyjątkową atmosferę.

Projekt „Klub Seniora – wsparcie osób 60+ z gminy Miasteczko Śląskie” realizuje HRP Care w partnerstwie z miastem. Jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Klub Seniora mieści się w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Miasteczku Śląskim. Z oferty korzysta 25 osób powyżej 60. roku życia, które wymagają wsparcia w codziennym funkcjonowaniu ze względu na wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność.

Pomieszczenie zostało kompleksowo wyposażone:

znajduje się w nim przestronna strefa warsztatowa z wygodnymi stołami i krzesłami, strefa wypoczynku, aneks kuchenny, toaleta dostosowana do potrzeb seniorów, monitor multimedialny wykorzystywany podczas zajęć oraz komputery.

Klub Seniora. Co oferuje?

Klub Seniora działa od poniedziałku do piątku w godz. 9-15. Każdego dnia organizowane są warsztaty tematyczne oraz zajęcia prozdrowotne. Seniorzy mogą uczestniczyć w warsztatach psychologicznych, które pomagają w pokonywaniu codziennych barier, zajęciach językowych wprowadzających w podstawy języka angielskiego, warsz-

tatach historycznych dotyczących dziejów Śląska oraz szkoleniach z zakresu obsługi komputera i smartfona.

Oferowane są również zajęcia z technik rehabilitacyjnych z elementami fizjoterapii, warsztaty z fitoterapii, spotkania poświęcone prawom seniora oraz szkolenia z zakresu bezpieczeństwa w internecie.

Opaski bezpieczeństwa dla seniorów

Każdy uczestnik został wyposażony w opaskę bezpieczeństwa, która zapewnia teleopiekę i telemonitoring podstawowych parametrów życiowych w czasie rzeczywistym. Poszczególne parametry są przesyłane przez



Wstęgę przecięli burmistrz Miasteczka Śląskiego Tomasz Respondek oraz dyrektor MOPS Bożena Skowron

FOT. KARINA WĄSIĄK

sieć GSM na serwer, gdzie system na bieżąco analizuje wyniki pomiarów. Dzięki temu operator Centrum Teleopieki może szybko wykryć wszelkie nieprawidłowości i podjąć odpowiednie działania, w tym skontaktować się z użytkownikiem lub wezwać służby ratunkowe. Uczestnik w sytuacji zagrożenia może samodzielnie wezwać pomoc,

naciskając przycisk alarmowy.

Trwa rekrutacja

Projekt będzie trwał 2 lata. Dzięki jego realizacji seniorzy z Miasteczka Śląskiego zyskali przestrzeń, w której mogą aktywnie spędzać czas, rozwijać swoje zainteresowania i otrzymywać profesjonalne wsparcie.

– Cały czas prowadzimy rekrutację do Klubu Seniora. Zainteresowane osoby zapraszamy do biura projektu mieszczącego się w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Staromiejskiej 8 – mówi Tomasz Smerd, kierownik Klubu Seniora w Miasteczku Śląskim. (MIR)

Dwanaście par świętuje jubileusze zawarcia związku małżeńskiego



Tarnowskie Góry. 12 par świętuje jubileusze zawarcia związku małżeńskiego

FOT. UM TARNOWSKIE GÓRY

Dwanaście par z Tarnowskich Gór, które w tym roku obchodzą 55., 60. i nawet 65. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, zostało w ubiegłym tygodniu zaproszonych na uroczyste spotkanie w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach.

Jesteście dla nas wzorem dostrzegania obietnic! – powiedziała Aleksandra Łuczak, kierownik tarnogórskiego Urzędu Stanu Cywilnego, życząc jubilatom zdrowia i pomyślności.

Zastępca burmistrza Bartosz Skawiński podkreślił,

że to właśnie oni są najważniejsi w tym dniu: – My tylko przygotowujemy tło tej uroczystości, ale to wy jesteście jej sercem! – mówił.

Choć tym razem nie wręczano medali, wszyscy jubilaci opuścili uroczystość z upominkami i kwiatami.

Oto wyjątkowe pary, które świętują swoje rocznice:

55 lat małżeństwa:

Krystyna i Antoni Koronowie, Małgorzata i Franciszek Langoszowie, Maria i Jerzy Wozniokowie, Maria i Zbigniew Kosmalowie, Krystyna i Gerard Krawco-

wie, Janina i Kazimierz Paluchowie.

60 lat małżeństwa:

Cecylia i Antoni Wróblowie, Barbara i Adam Stankiewiczowie, Anna i Michał Leszczyńscy, Klara i Paweł Stolarczykowie, Hildegarda i Gerard Brołowie.

65 lat miłości i wspólnej drogi:

Lidia i Tadeusz Mszycowie.

Jubilatom serdecznie gratulujemy i życzymy pomyślności oraz kolejnych lat w szczęściu i zdrowiu.

(MIR)

W obiektywie Zofii Rydet

Wystawa fotografii „Świat kobiet w obiektywie Zofii Rydet” odbędzie się w pałacu hrabiów Henckel von Donnersmarck w Nakle Śląskim w dniach od 7 marca do 20 kwietnia 2025 r.

Wystawa ta, zorganizowana z okazji Dnia Kobiet, ukazuje niezwykle dorobek Zofii Rydet, wybitnej artystki fotografii, której twórczość wpisała się na trwałe w historię polskiej i światowej sztuki. Ekspozycja prezentuje zdjęcia wykonane w ramach monumentalnego projektu „Zapis socjologiczny”, jednego z najważniejszych osiągnięć artystki, które dokumentuje codzienne życie, tradycje i przemijający obraz polskiej

wsi oraz zmieniających się miast.

Zofia Rydet (1911-1997), pochodząca ze Stanisławowa, przez lata związana była z Górnym Śląskiem, gdzie działała na rzecz rozwoju fotografii, m.in. jako członkini Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego, wykładowczyni na Politechnice Śląskiej oraz członkini Związku Polskich Artystów Fotografików. Jej fotografie charakteryzuje wyjątkowe połączenie prostoty i emocjonalnej głębi, a także inspiracje nowoczesnymi nurtami sztuki.

Prace Rydet znajdują się w najważniejszych kolekcjach muzealnych, takich jak Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Centre Geo-



Wystawa otwarta zostanie 7 marca w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim

rges Pompidou w Paryżu czy Muzeum Sztuki w Łodzi.

Wernisaż w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim

odbędzie się 7 marca o godz. 18.

Patronat honorowy nad wystawą objęli: starosta po-



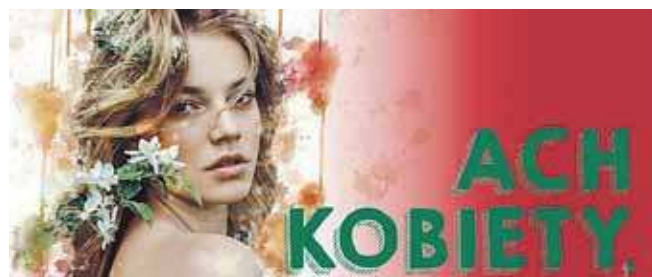
Ekspozycja prezentuje zdjęcia wykonane w ramach monumentalnego projektu „Zapis socjologiczny”

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

wiatu tarnogórskiego oraz wójt gminy Świerklaniec. Patronat medialny Gwarek. Partnerzy wystawy: Zespół

Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach oraz Fundacja im. Zofii Rydet. (EKA)

Koncert operetkowy w pałacu



Wejściówki w sprzedaży w GOK Świerklaniec z siedzibą w Nakle Śląskim przy ul. Główniej 52

FOT. PLAKAT

Gminny Ośrodek Kultury w Świerkłańcu zaprasza do Pałacu Kawalera na koncert operetkowy zatytułowany „Ach kobiety, kto poznać was chce...”. Koncert odbędzie się 15 marca o godz. 17. W sprzedaży są już wejściówki w cenie 30 zł.

Wystąpią: Anna Ogińska – sopran, Joanna Iwaszkiewicz

– mezzosopran, Michał Dziedzic – tenor, Michał Ryguła – tenor, Mateusz Lasatowicz – fortepian. Przygotowanie i prowadzenie: Jacek Woleński.

Wejściówki w sprzedaży w Gminnym Ośrodku Kultury w Świerkłańcu z siedzibą w Nakle Śląskim przy ul. Główniej 52. (EKA)

Kobieca Art Arena zaprasza

W ramach Kobiecej Art Areny Tarnogórskie Centrum Kultury przygotowało dwa wyjątkowe wydarzenia.

6 marca, godz. 18 – odbędzie się wykład dr hab. Justyny Hanny Budzik – „Ciało, portret, autoportret. Kobiety po obu stronach płótna i obiektywu”. Na czym polega pozo-
wanie, (auto)kreacja obrazu siebie, czy płęć ma tu znaczenie? Na wykładzie omówi przykłady malarskich i fotograficznych (auto)portretów, zastanawiając się, jakich relacji, opowieści i intencji możemy domyślać się, badając to, co w kadrze i poza nim. Przywoła również wybrane sceny filmowe, w których obserwujemy artyst(kę



„Piękną złošnicę” zobaczymy 7 marca w ramach Kobiecej Art Areny

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

przy pracy, równocześnie zapowiadając niezwykle doświadczenie, jakim jest seans „Piękną złošnicę” Jacques’a Rivette’a.

Justyna Hanna Budzik – doktor habilitowana nauk humanistycznych, adiunktka w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, filmoznawczyni i lektorka języka polskiego jako obcego.

Z kolei 7 marca, o godz. 18 w ramach Kobiecej Art Areny TCK zaprasza na projekcję filmu „Piękną złošnicę”. Film zdobył Grand Prix oraz Nagrodę Jury Ekumenicznego na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes w 1991 roku.

(EKA)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawa czasowa: „Janusz Modrzyński (1925-2018). In memoriam”.

Wystawy stałe: „Sala renesansowa z galerią malarstwa zachodnioeuropejskiego”, „Z dziejów Tarnowskich Gór”.

► TCK, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

6 marca, godz. 18 – wykład dr hab. Justyny Hanny Budzik – „Ciało, portret, autoportret. Kobiety po obu stronach płótna i obiektywu”, 8 marca, godz. 19 – Gala Muzyki Filmowej z okazji Dnia Kobiet. Bilety 100 zł.

Wystąpią: Adriana Ferfecka – sopran, Iryna Zhytynska – mezzosopran, Piotr Wyleżół – fortepian, Mirosław Sitkowski – perkusja, Maciej Sitkowski – gitara basowa, pod kierownictwem muzycznym Piotra Bogusława Gładkiego – skrzypce. Artyści zaprezentują największe przeboje z takich filmów jak: „Dziecko Rosemary”, „Lista Schindlera”, „Skrzypek na dachu”, „Zapach kobiety”, „Misja” i wiele innych...

Seanse filmowe:

7 marca, godz. 18 – „Piękną złošnicę”,

9 marca, godz. 14.30 – film animowany „Delfinek i ja”,

9 marca, godz. 17 – „Maria Callas”,

9 marca, godz. 19.30 – „Outrun”. Bilety: 14/18 zł.

RADZIONÓW

► Centrum Kultury „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

9 marca, godz. 15 i 18.15 – „Między łózkami” – spektakl teatralny. Bilety od 70 zł.

Kino Karolinka:

8 marca, godz. 16 – „Delfinek i ja”,

8 marca, godz. 18.30 – „Kompletnie nieznan”. Bilety na seanse 15 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

7 marca, godz. 18 – wernisaż wystawy fotografii Zofii Rydet pt. „Świat kobiet w obiektywie Zofii Rydet”,

9 marca, godz. 15 – zwiedzanie z przewodnikiem. Bilety – 20 zł. W czasie najbliższego spaceru po pałacu przewodniczka opowie m.in. o jego ostatnich mieszkańcach z rodziny Henckel von Donnersmarck, dramatycznych okolicznościach ich wyjazdu w 1945 r. oraz o współczesnych spotkaniach z przedstawicielami rodu. Można będzie zobaczyć, jak włamać się do słynnego sejfu, a prezentacja „Metamorfozy pałacu” pokaże, jak zmieniał się od chwili jego budowy po współczesność.

Wizyta w mauzoleum, gdzie pochowani są Łazarz IV i Maria oraz Edwin i Wilhelmina, poświęcona będzie refleksji nad tym, co nieuchronne, a co nieprzewidywalne, zwiedzający zapalą także znicze ku pamięci zmarłych.

Wystawy czasowe: „Wystawa ukraińskich ikon domowych, „No-stalgia” – wystawa fotografii uczniów Liceum Sztuk Plastycznych ZSAP w Tarnowskich Górach.

Wystawy stałe: „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Salonik hrabiego”, „Spotkanie po latach”.

Zwiedzanie wtorek-niedziela 11.00-17.00.

GOŁĄB WOJCIECHA PELIKANA TRZECI W EUROPIE

Gołąb pocztowy Wojciecha Pelikana z Radzionkowa odniósł sukces na arenie międzynarodowej. Na spartakiadzie Europy Środkowo-Wschodniej, która odbyła się na Węgrzech, zdobył brązowy medal w klasie olimpijskiej standard samiczek młodych.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Samiczka Wojciecha Pelikana przeszła długą drogę eliminacyjną. Najpierw zdobywała laury na rejonowych i okręgowych wystawach, potem w styczniu zajęła trzecie miejsce na 73. Ogólnopolskiej Wystawie Gołębi Pocztowych w Katowicach. Dzięki temu zakwalifikowała się do reprezentacji Polski. W kategorii gołębi młodych Polskę mogły reprezentować jedynie trzy samice i trzej samce, co czyni ten sukces jeszcze bardziej prestiżowym.

Podczas wystawy na Węgrzech, która odbyła się na początku lutego, oceniano ją według bardzo wymagających standardów. Każdego ptaka oceniało pięciu sędziów, odrzucano skrajne noty i wyciągano średnią ocen. Wśród kryteriów były m.in. muskulatura, jakość upierzenia, zdrowotność i ogólna kondycja.

Rola hodowcy

Choć budowa gołębia jest uwarunkowana genetycznie, to hodowca ma kluczowy wpływ na jego przygotowanie do wystawy. W klasie standard każdy szczegół ma znaczenie. Wojciech Pelikan bardzo starannie przygotowywał samiczkę.

– Dawałem jej odpowiednie suplementy, dwa razy w tygodniu kąpałem i zapewniałem treningi lotowe – mówi hodowca.

Nie bez znaczenia były też warunki pogodowe, tym razem niesprzyjające. Wysokie temperatury, sięgające 8-10°C, wpływały na zmniejszony apetyt ptaków i spadek masy ciała. Mimo to samiczka z Radzionkowa była w doskonałej formie.

Wysokie wymagania sędziowskie

Ocena gołębia na wystawach obejmuje kilka aspektów. Najpierw sędzia dokonuje ogólnej oceny wyglądu



Wojciech Pelikan (pierwszy z prawej) zajmuje się hodowlą gołębi od 2014 roku, a zdobyty na Węgrzech brązowy medal to jego największe dotychczasowe osiągnięcie

ZDJĘCIA: ARCHIWUM W. PELIKANA

ptaka, zwracając uwagę na głowę, oko i kondycję. Następnie bierze gołębia w dłonie i sprawdza budowę kości, muskulaturę oraz harmonię sylwetki. Kluczowe znaczenie ma także jakość upierzenia.

Gołąb standardowy powinien być niemal idealny. – Musi wyglądać jak z obrazy – podkreśla Wojciech Pelikan. – A utrzymanie formy nie jest łatwe. Samiczka,

która miała drugie miejsce w Polsce, na Węgrzech była już na czwartej pozycji.

Największy sukces w karierze

Wojciech Pelikan zajmuje się hodowlą gołębi od 2014 roku, a zdobyty na Węgrzech brązowy medal to jego największe dotychczasowe osiągnięcie. Jest zrzeszony w Oddziale 106 Radzionków Polskiego Związku Hodow-



Na spartakiadzie Europy Środkowo-Wschodniej, która odbyła się na Węgrzech, gołąb Wojciecha Pelikana zdobył brązowy medal w klasie olimpijskiej standard samiczek młodych

ców Gołębi Pocztowych. Należy do niego także Krzysztof Kokot z Bobrownik Śląskich, o którym pisaliśmy niedawno. Jego gołąb ma najlepsze wyniki w Polsce w kategorii sprinter. Z europejskiej wystawy gołębi na Węgrzech, gdzie reprezentował nasz

kraj, wrócił z brązowym medalem.

Na początku przyszłego roku odbędzie się międzynarodowa olimpiada gołębi w Niemczech. Obu hodowcom życzymy zakwalifikowania się na nią i zdobycia jak najwyższych laurów.

Zwycięstwo, porażka i niecodzienny doping

Raz na wozie, raz pod wozem – tak można podsumować ostatnie mecze GMS Polaris KKS Tarnowskie Góry w koszykarskiej II lidze.

W sobotę, 1 marca, GMS Polaris KKS Tarnowskie Góry zagrał wyjazdowy mecz z AZS AWF Romus Mickiewicz Katowice. Katowiczanie tym razem byli za mocni dla tarnogórzan i wygrali 69:50. Zrewanżowali się w ten sposób za przegraną w Tarnowskich Górach.

Tydzień wcześniej koszykarze KKS Tarnowskie Góry zwyciężyli w innym ważnym wyjazdowym meczu w Przemyślu, na trudnym terenie. Rozgrywka rozpoczęła się akcjami kosz za kosz. W drugiej kwarcie tarnogórzanie odskoczyli na 10 punktów. Niestety potem stracili koncentrację i ich przewaga zmalała do 5 punktów.



W Przemyślu koszykarzom kibicowała grupa ponad 60 wychowanków KKS

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Ostatecznie po ciężkim i wymagającym fizycznego wysiłku meczu drużyna GMS

Polaris KKS Tarnowskie Góry pokonała w II lidze Niedźwiadki z Przemyśla 90:78.

Drużyna miała wsparcie z trybun na meczu wyjazdowym. Koszykarzom kibicowa-

ła grupa wychowanków KKS, którzy przebywali na obozie sportowym w Leżajsku. (ESP)

Drama górą

W sobotę na boiska powrócili piłkarze IV ligi. Gwarek Tarnowskie Góry zmierzył się z Dramą Zbrosławice, a Ruch Radzionków z Gwarkiem Orontowice.

Drama wygrała w Tarnowskich Górach 4:1. Bramki dla drużyny ze Zbrosławic zdobyli Jakub Dyląg, Rafał Kuliński, a dwukrotnie triumfował Grzegorz Ochwat. Honorowe trafienie dla Gwarka zaliczył Mateusz Urbański.

Ruch Radzionków przegrał 2:0.

W tabeli IV ligi grupy I prowadzi Raków Częstochowa (41 pkt.),... 5. Ruch Radzionków (29 pkt.),... 8. Drama Zbrosławice (28 pkt.),... 12. Gwarek Tarnowskie Góry (22 pkt.). W najbliższą sobotę Ruch Radzionków będzie podejmował Gwarka, a Dramę czeka domowy mecz z Rozwojem Katowice. (MIR)

Zawodniczka Skarbka najlepsza na świecie



Świetna forma Natalii Wszółek

FOT. ARCHIWUM MKS SKARBK

Tenisistka stołowa Natalia Wszółek, zawodniczka MKS Skarbk Tarnowskie Góry, wygrała World Table Tennis Youth Contender w Portugalii.

Zawody odbywały się od 17 do 20 lutego w portugalskim Vila Real. Zawodniczka tarnogórskiego klubu wygrała kategorię U-13. W fazie grupowej po bardzo wyrównanej walce pokonała 3-2 Portugalki Matildę Sousa i Gabriele Pina. Przegrała natomiast 2-3 z późniejszą finalistką Brazylijką Biancą Borges.

W ćwierćfinale Natalia Wszółek pokonała 3-1 Nurie Madeira z Portugalii, a w półfinale 3-2 Niemkę Ksenię Ponic. W walce o złoto ponownie spotkała się z Brazylijką Biancą Borges. Tym razem nasza tenisistka nie dała już szans rywalce, wygrywając mecz 3-0 i zdobywając tytuł najlepszej zawodniczki turnieju w Portugalii.

Natalia Wszółek startowała również w starszej kategorii U-15. W grupie pokonała Ukrainkę Veronikę Pryshchepa, Brazylijkę Biancę Borges i Portugalkę Margaridę Con-

de. W walce o ćwierćfinał musiała uznać wyższość zawodniczki z Portugalii. Ostatecznie Natalia zajęła miejsce w czołowej szesnastce. W tej samej kategorii startowała również Weronika Wszółek, starsza siostra Natalii, jednak nie udało się jej przebrnąć przez eliminacje.

Przedstawiciele MKS Skarbk podkreślają, że Natalia Wszółek zagrała znakomity turniej i po raz kolejny wykazała się niezwykłą odpornością psychiczną, wygrywając niezwykle trudne końcówki. (ESP)

Michał Szyszka z Tarnowskich Gór brązowym medalistą Polski w hokeju na lodzie

Michał Szyszka z Tarnowskich Gór, hokeista BS Polonia Bytom, świetnie zaprezentował się podczas Mistrzostw Polski U18 w hokeju na lodzie, które odbyły się w ramach 31. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Zimowych. Turniej dostarczył kibicom wielu emocji, a drużyna Polonii pokazała się z bardzo dobrej strony, sięgając po brązowy medal.

Mistrzostwa Polski U18 w hokeju na lodzie odbyły się w dniach 18-23 lutego.

Polonia Bytom zdominowała fazę grupową

Eliminacje do rundy finałowej rozegrano w Oświęcimiu. Młodzi hokeiści BS Polonii Bytom zaprezentowali świetną formę, pokonując kolejno gospodarzy turnieju (5:4) oraz drużynę z Tychów (4:2). Dzięki tym zwycięstwom zajęli pierwsze miejsce w grupie i awansowali do finałowej fazy rozgrywek.

Walka o medale

Runda finałowa przyniosła jeszcze więcej spor-



Michał Szyszka z Tarnowskich Gór brązowym medalistą Polski w hokeju na lodzie. Na zdjęciu z siostrą

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

towych emocji. W półfinale Polonia Bytom musiała uznać wyższość drużyny Jastrzębia, przegrywając 1:3. Jednak w meczu o brązowy medal zawodnicy pokazali ogromną determinację, pokonując Podhale Nowy Targ 6:4 i sięgając po miejsce na podium.

Michał Szyszka w kadrze narodowej

Tarnogórzanin Michał Szyszka w trakcie turnieju uzyskał 4 punkty – dwie asysty w meczu z Oświęcimiem

oraz dwa gole w decydującym spotkaniu z Podhalem.

Michał Szyszka swoją przygodę z hokejem rozpoczął już w wieku 5 lat w Polonii Bytom. Obecnie jest uczniem drugiej klasy NLO PZHL w Katowicach, gdzie łączy edukację z pasją sportową. W trwającym sezonie został także powołany do hokejowej kadry narodowej U16, reprezentując Polskę na międzynarodowych turniejach w Niemczech i na Węgrzech. (MIR)

Ciderzima 2025 przy szachownicy

W drugim tygodniu ferii zimowych w Radzionkowie odbył się coroczny turniej szachowy dla dzieci – Ciderzima 2025. Wydarzenie zgromadziło młodych adeptów królewskiej gry, którzy mieli okazję rywalizować w szachach szybkich.

– Mimo że w ostatnich latach wiele turniejów szachowych przeniosło się do internetu, gra przy prawdziwej szachownicy z „żywym przeciwnikiem” nadal ma swój niepowtarzalny urok. Rosnące zainteresowanie turniejami w Radzionkowie potwierdza, że dzieci chętnie sięgają po tradycyjną formę tej intelektualnej rywalizacji – dzieli się swoim spostrzeżeniem Rudolf Sobczyk.

Zacięta rywalizacja

Turniej odbył się 25 lutego w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Radzionkowie. Zgromadził zawodników z Radzionkowa



Do rywalizacji przystąpiło 25 graczy

ZDJĘCIA: ARCHIWUM

oraz okolicznych miejscowości, takich jak: Koszęcin, Piekary Śląskie, Bytom i Tarnowskie Góry. Choć pierwotnie zapisanych było 34 uczestników, ostatecznie do rywalizacji przystąpiło 25 graczy.

Zawody rozegrano w formule open, bez podziału na kategorie wiekowe, ale z osobnym podziałem na chłopców i dziewczęta. System turniejowy obejmował siedem rund, a czas gry wynosił 10 minut na zawodnika. Zastosowano zasadę,

według której drugie błędne posunięcie skutkowało przegraną. Nie zabrakło sensacyjnych rozstrzygnięć, które podniosły poziom turnieju i dostarczyły emocji zarówno uczestnikom, jak i kibicom. Najmłodszą zawodniczką była sześcioletnia Emilka Łodzińska, która mimo młodego wieku sprawiła wiele trudności swoim starszym rywalom.

Zwycięzcy

Wśród dziewcząt najlepsza okazała się Emilka Zie-



Zwycięzcy turnieju szachowego dla dzieci

mann z Radzionkowa, zdobywając 4 punkty. Drugie miejsce zajęła Dorota Wiora, również z Radzionkowa (4 pkt.), a na trzecim stopniu podium uplasowała się Paulina Szołtysik (3,5 pkt.).

W rywalizacji chłopców triumfował Stanisław Romanowski z Bytomia, zdobywając imponujące 6,5 punktu. Drugie miejsce przypadło Szymonowi Łodzińskiemu

z Koszęcina (6 pkt.), a trzecią lokatę wywalczył Mateusz Frej z Radzionkowa (5 pkt.).

Nagrody i podziękowania

Organizatorzy – Urząd Miasta Radzionkowa i klub Pionek – zadbali o atrakcyjne nagrody dla uczestników. Zwycięzcy otrzymali puchary i dyplomy, a dodatkowe nagrody rzeczowe obejmowały książki, puzzle, zestawy

Lego, gry planszowe oraz łamigłówki.

Turniej poprowadzili Rudolf Sobczyk i Julia Wiora, dbając o sprawny przebieg rywalizacji i atmosferę fair play. Młodzi szachiści wykazali się nie tylko strategicznym myśleniem, ale również sportowym duchem, okazując rywalom szacunek i godnie reprezentując zasady królewskiej gry. (MIR)



• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
(Akcyza, rzeczoznawca,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

**WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ**
504-335-395

AUTO SKUP
509-364-700

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**



ZADZWOŃ
530-004-530

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie do remontu w Strzybnicy, I piętro o pow. 45,60 m kw. Okna, ogrzewanie nowe, fasada zewnętrzna po modernizacji. 518 371 024

RÓŻNE

Kupię rusztowania warszawskie, przyczepkę samochodową. 790 246 933

Kupię małą tokarkę, wiertarkę stołową, kowadło. 53 545 51 46

Drobne prace ogrodniczo-porządkowe 880 024 644

Nauka gry na keyboardzie i gitarze, tanio. 696 982 940

SZUKAM PRACY

Kierowca lat 62, kat. B, D, szuka pracy. 508 599 846

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

DREWNO OPALOWE
pocięte, połupane.
250 zł/m sześć.
736 071 946.



Szybko Tanio Solidnie



serwis olejowy:
silnik, automatyczne skrzynie biegów,
klimatyzacja, hamulce, diagnostyka,
inne naprawy

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry, ul. Lipowa,
tel. 32 769 01 21, 601 806 274.

**KRYCIE PAPA, BLACHA,
OBRÓBKI, RYNNY.**
507 666 654

**Malowanie gipsówki, płytki,
łazienki, wykończenia.**
575 368 619

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel.: 518 559 443

Sprzedam dom w Orzechu. 606 214 620

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

**BIURO NIERUCHOMOŚCI
BEATA DZIĘKI PONAD 24-LET-
NIEMU DOŚWIADCZENIU
OFERUJE PROFESJONALNĄ I
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W
SPRZEDAŻY, KUPNIE I WY-
NAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I
DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SER-
DECZNIE. Tarnowskie Góry, ul.
Powstańców Śl. 36. TEL. 602
185 338, 32 768 22 00, 600
437 261 www.beatadom.pl**

Tarnowskie Góry, os. Gruzełki, atrakcyjny dom, 960 tys. BEATA, 600 437 261

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 350 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, Włoska, parter, komfortowe, 420 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, os. Przyjaźń, 3 piętro, 320 tys. BEATA, 600 437 261

M-3, Stroszek, 47 m kw., 230 m kw. BEATA, 600 437 261

Działki budowlane, ul. Mała, 863 m kw., 336 tys. i 1300 m kw., 442 tys. BEATA, 600 437 261

Kalety - dom jedno lub dwurodzinny w centrum, 570 tys. BEATA, 600 437 261

M-3 Bytom-Centrum, 54 m kw., 179 tys. BEATA, 600 437 261

Ptakowice - dom z działką 2940 m kw., 599 tys. BEATA, 604 075 137

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, dom wolnostojący w doskonałej lokalizacji, 6 pokoi, działka 569 m, 850 tys. BEATA, 604 075 137

Skup nieruchomości. 509 364 700

Kupię działkę. 509 364 700

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

Do wynajęcia kawalerka, Tarnowskie Góry, parter. Najem okazjonalny, 1300 zł + media. 603 528 570

Zarząd Powiatu Tarnogórskiego

informuje:

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, z późn. zm.) został wywieszony na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5 oraz umieszczony na okres od dnia 4 marca 2025 roku do dnia 25 marca 2025 roku na stronie internetowej www.powiat.tarnogorski.pl

wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajmu, obejmujący:

Część nieruchomości o powierzchni 1 m kw., znajdującej się na parterze budynku Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Karłuszowiec 5, położonego na działce gruntu nr 1483/6, o powierzchni 0,5989ha, zapisanej w księdze wieczystej nr GL1T/00046925/3 w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach, stanowiącej własność Powiatu Tarnogórskiego, z przeznaczeniem na postawienie automatu samosprzedającego.

Zarząd Powiatu Tarnogórskiego

informuje:

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, z późn. zm.) został wywieszony na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5 oraz umieszczony na okres od dnia 4 marca 2025 roku do dnia 25 marca 2025 roku na stronie internetowej www.powiat.tarnogorski.pl

wykaz nieruchomości przeznaczonych do wynajmu, obejmujący:

Część nieruchomości położonej na terenie Zespołu Pałacowo Parkowego przy ul. Parkowej 3 w Nakle Śląskim, położonej na działce gruntu nr 341/12, zapisanej w księdze wieczystej nr GL1T/00046920/8 w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach, stanowiącej własność Powiatu Tarnogórskiego, obejmującej łącznie:

1. Lokal użytkowy nr 1 o pow. 184,70 m kw,
2. Lokal użytkowy nr 2 o pow. 276,04 m m kw,
3. Lokal użytkowy nr 3 o pow. 88,00 m kw,

z przeznaczeniem pod działalność przewidzianą w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego - Uchwała nr XXIX/220/20 Rady Gminy Świerklaniec z dnia 25.06.2020 r. z wyłączeniem przeznaczenia pod lokale mieszkalne.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Kalety

Ogłasza I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości - lokalu mieszkalnego nr 6 położonego w Kaletach przy ul. Łokietka 1, stanowiącego własność Gminy Kalety.

Opis nieruchomości:

Lokal mieszkalny nr 6, o powierzchni 34,5 m kw., wraz z pomieszczeniem przynależnym o powierzchni 15,0 m kw., położony w budynku wielorodzinnym w Kaletach przy ul. Łokietka 1, na działce nr 485/64 o powierzchni 0.1095 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr GL1T/00083225/7 Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach.

Lokal mieszkalny składa się z pokoju, kuchni, łazienki oraz przedpokoju o łącznej pow. użytkowej 34,5 m kw. Dodatkowo pomieszczenie przynależne – piwnica o pow. 15,0 m kw. Udział w częściach wspólnych nieruchomości w wysokości 1232/10000.

Cena wywoławcza:

142.200,00 zł (słownie: sto czterdzieści dwa tysiące dwieście złotych 00/100)

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się 10 kwietnia 2025 roku o godzinie 11.00 w sali posiedzeń nr 24 Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 (II piętro).

Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia:

Wadium w wysokości 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych) należy wpłacić gotówką lub przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Kaletach nr rachunku: 25 1020 2313 0000 3902 0518 3068 do dnia 4 kwietnia 2025 r. i w dniu przetargu przedstawić dowód wpłacenia wadium.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia:

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.kalety.bip.gov.pl

Dane teleadresowe:

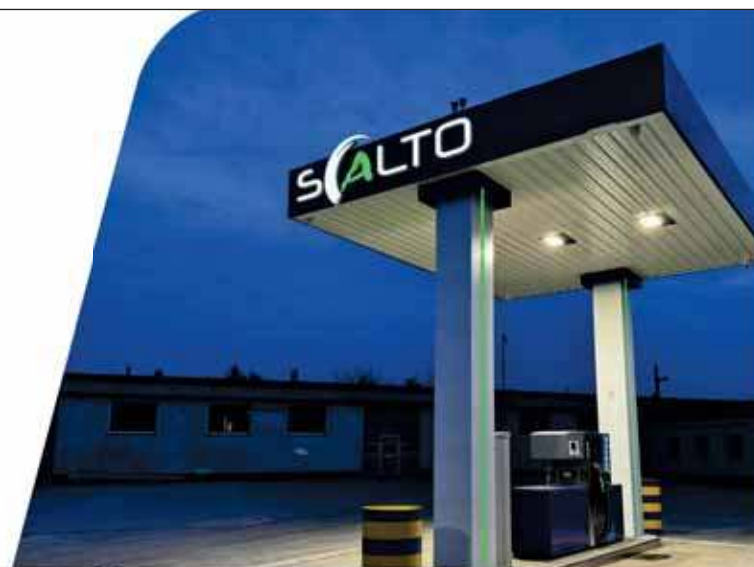
Urząd Miasta Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2, nr tel. 34 352-76-48, w godzinach pracy Urzędu.



NOWA SAMOObsługowa STACJA PALIW

- Najniższe ceny w regionie
- Płatność kartą płatniczą
- Otwarte 24h

Tarnowskie Góry, ul. Batalionów Chłopskich 2



Sprawdź jak
dojechać



Wybierz jakość pompy ciepła

varnero

i skorzystaj z dofinansowania
w Twoim mieście

Partnerzy programu dofinansowania
w Tarnowskich Górach i Bytomiu:



www.varnero.pl

